Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 25 SOBOTA, 26 MAJA 1973 ROKU WYD. AB

26.IV.1945 NIE RUSZYM ZIEMI SKĄD NASZEJ

Nr 122 (8916) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Biblioteka Miejska w Szczecinie

Pod hasłami przyjaźni i współpracy

Ambasador CSRS J. Muszal z wizytą w Szczecinie

WCZORAJ przybył do Szczecina z trzydniową wizytą oficjalną Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej w Warszawie Jan Muszal. Gościowi towarzyszą: I sekretarz Ambasady CSRS Vladimir Vaclavik i radca handlowy CSRS inż. Jozef Krejczi. W godzinach rannych Ambasador CSRS i osoby towarzyszące spotkali się z I sekretarzem KW PZPR w Szczecinie, Januszem Brychem i przewodniczącym Prezydium WRN, Jerzym Kuczyńskim.

AMBASADOR CSRS Jan Muszal wraz z towarzyszącymi osobami i II sekretarzem KW PZPR w Szczecinie Zdzisławem Drewniowskim w trakcie wizyty w Prezydium MRN.

Fot. Z. Jodkowski

PIERWSZY dzień wizyty na Ziemi Szczecińskiej upłynął naszym gościom bardzo pracowicie. W południe — wraz z II sekretarzem KW PZPR w Szczecinie Zdzisławem Drewniowskim, konsulem generalnym CSRS w Szczecinie Jarosławem Janouszkiem i konsulem Konsulatu Generalnego CSRS w Szczecinie Janem Vróblem — spotkali się z przewodniczącym Prezydium MRN — Janem Stopyrą. W gabinecie poglądowym Towarzystwa Przyjaciół Szczecina wyświetlony został barwny film obrazujący powojenną przeszłość, odbudowę i rozwój gospodarczy oraz społeczny naszego miasta, a następnie przewodniczący Prezydium MRN zapoznał członków delegacji z zamierzeniami na lata najbliższe. Szczególną wagę w swym wystąpieniu przywiązywał on do spraw związanych z rozbudową grodu Gryfa, a zwłaszcza z dynamicznym rozwojem budownictwa mieszkaniowego.

W odpowiedzi Ambasador CSRS wyraził głębokie zadowolenie z przyjęcia w naszym mieście, podkreślając jednocześnie rolę i znaczenie Ziemi Szczecińskiej dla gospodarki czechosłowackiej. Mówca stwierdził m. in. że 80 proc. towarów eksportowanych z CSRS drogą morską, wysyłanych jest za pośrednictwem portu szczecińskie-

(Dokończenie na str. 2)

Jaki jest majątek Fundacji Nobla?

SZTOKHOLM PAP. Jak już podawała prasa, w roku bieżącym po raz pierwszy wysokość poszczególnych nagród Nobla, przyznawanych w dziedzinie literatury, chemii, medycyny, fizyki i nauk ekonomicznych, przekroczy sumę 500 000 koron i wyniesie 510 000 (113 tys. dolarów). W ubiegłym roku ich wysokość wynosiła 480 000 koron.

OSTATNIO Fundacja Nobla opublikowała sprawozdanie dotyczące majątku. W 1972 r. jego wartość wzrosła o 21 proc. i sta nowi obecnie 145 milionów koron. Majątek ten jest ulokowany: w 48 proc. w pożyczkach w stałym oprocentowaniu, a więc w obligacjach, bonach skarbowych itp., w 39 proc. w akcjach oraz w 13 proc. w nieruchomościach. Zakupione akcje są w 15,5 proc. szwedzkie, reszta zaś — zagranicznych towarzystw akcyjnych. Przed 20 laty nagrody Nobla wynosiły 170 tys. koron, a więc obecnie wzrosły trzykrotnie. Należy jednak podkreślić, że w ciągu tych 20 lat wartość korony szwedzkiej spadła o 58 proc.

Gromyko przyjął księżniczkę Beatrix

MOSKWA PAP. Członek Biura Politycznego KC KPZR i minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko przyjął w czwartek księżniczkę — następczynię tronu holenderskiego Beatrix i księcia Klausa, którzy przebywają w Moskwie na zaproszenie Prezdium Rady Najwyższej ZSRR.

P. Jaroszewicz zakończył wizytę w Turcji

ANKARA PAP. Prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz po zakończeniu kilkudniowej oficjalnej wizyty w Turcji opuścił dzisiaj rano Stambuł udając się w drogę powrotną do kraju.

WCZORAJ w trzecim dniu wizyty w Turcji Piotr Jaroszewicz wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami udał się w godzinach porannych specjalnym samolotem tureckich linij lotniczych do Stambułu. Jest to największe miasto Turcji oraz wielki ośrodek przemysłowy i kulturalny.

Przed odlotem do Stambułu na lotnisku Esenboga pod Ankarą odbyło się oficjalne pożegnanie P. Jaroszewicza z premierem N. Talu.

H. Campora obejmuje urząd

LIMA PAP. Dziś odbędzie się w Buenos Aires uroczystość objęcia stanowiska prezydenta Argentyny przez Hectora Camporę. Wezmą w niej udział zaproszeni przedstawiciele różnych państw, w tym również delegacja PRL, której przewodniczy członek Rady Państwa, poseł na Sejm Edward Babiuch.

KOSMICZNY REMONT „SKYLABA"

„Apollo" startuje o godz. 14

NOWY JORK PAP. Ostatnie doniesienia z Przylądka Kennedy'ego wskazują, że przewidziany na dziś na godz. 14 czasu warszawskiego start 3 astronautów w pojeździe „Apollo", mających naprawić uszkodzenia stacji orbitalnej „Skylab" odbędzie się.

Po 10 minutach lotu „Apollo" ma wejść na orbitę okołoziemską, a około godz. 16.24 astronauci rozpoczną serię manewrów mających na celu zbliżenie się do „Skylaba". „Kosmiczne rendez-vous" przewidziane jest na godz. 21.

Pierwszym zadaniem astronautów będzie dokładne obejrzenie z zewnątrz stacji w celu stwierdzenia rozmiaru uszkodzeń.

Dyskusja przy redakcyjnym stole

Co przeszkadza oszczędnie gospodarować materiałami?

REDAKCJA „Kuriera Szczecińskiego", kontynuując cykl publicystyczny „Giełda Gospodarności", zaprosiła na dyskusję nt. hamulców na drodze racjonalnej gospodarki materiałowej: kierownika Wydziału Przemysłu i Handlu KW PZPR Leona **Krupińskiego**, zastępcę dyrektora do spraw ekonomicznych ZPO „Odra" Juliana **Głowackiego**, głównego technologa „Hydromy" Janusza **Sitkiewicza**, dyrektora „Polmo", przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Gospodarki Materiałowej przy KW PZPR Bogusława **Prugara-Ketlinga** i spawacza z „Famabudu" Józefa **Łysiaka**. W spotkaniu uczestniczyli z ramienia redakcji red. red. Anna Więckowska - Machay, Maria Witkowska i Edward Wituszyński.

OTO fragmenty wypowiedzi w dyskusji:

E. Wituszyński (wprowadzenie do dyskusji).

PRAGNIEMY zaproponować, by dzisiejsza wymiana zdań przy redakcyjnym stole pozwoliła na określenie głównych przyczyn będących hamulcami na drodze racjonalnej gospodarki materiałowej. Spotykamy się bowiem z faktami, że przedsięwzięcia konstruktorów hamowane są przez przestarzałe normy, których od lat — mimo że specjaliści są przekonani o ich niesłuszności — nie można zmienić, z faktami opóźnień w dostawach zaopatrzeniowych na skutek czego tzw. zastępcze materiały (zastępcze pod względem profili) wymagają nadmiernej obróbki skrawaniem bądź niepotrzebnie obciążają konstrukcje. Spotykamy się z faktami nierytmiczności w dostawach kooperacyjnych, bądź wręcz z „zawalaniem" terminów, na skutek czego zakłady muszą same podejmować wykonywanie detali bądź urządzeń we własnym zakresie, co podraża koszty i powoduje niekonomiczne zużycie materiałów.

(Dokończenie na str. 4—5)

Baranowski w Plymouth

DZIŚ w południe kpt. Krzysztof Baranowski pokonywał ostatnie mile do angielskiego portu Plymouth, skąd przed rokiem wystartował do transatlantyckiej regat samotnych żeglarzy, a później popłynął dookoła Ziemi. Anglicy nieskorzy do przesady i wylewności porównują wyczyn Polaka do rejsu Chichestera, który tu również rozpoczął i zakończył podróż.

(O atmosferze przygotowań do powitania w Plymouth piszemy w obszernej korespondencji A. Broniarka na str. 3)

XV Rajd Samolotowy Dziennikarzy

W niedzielę — lądowanie w Dąbiu

DOROCZNY, piętnasty z kolei rajd samolotowy pilotów i dziennikarzy, odbywający się w tym roku pod hasłem **„XXX-lecie Ludowego Wojska Polskiego"** wiedzie przez Ziemię Szczecińską.

W niedzielę, w godzinach 10—12 na lotnisku w Dąbiu przewidziane jest lądowanie 29 maszyn sportowych z załogami rajdu. Start do następnego etapu — we wtorek, 29 bm.

Szczecińskie środowisko dziennikarskie reprezentują w zawodach red. Goliński („Głos Szczeciński") i red. Szymsył („Spojrzenia").

Organizatorzy zapraszają mieszkańców Szczecina na powitanie załóg na lotnisku w Dąbiu.

(ap)

IV Walne Zgromadzenie TPS

JUTRO, 26 bm. o godz. 11 w Sali Anny Jagiellonki Zamku Książąt Pomorskich odbędzie się **IV Walne Zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Szczecina.** Po złożeniu sprawozdania za okres minionej 4-letniej kadencji odbędą się wybory nowych władz Towarzystwa.

Równocześnie informujemy, że jutro o godz. 15.30 w I programie TV przetransmitowany będzie film pt. „Przyjaciele Szczecina" zrealizowany przez TPS, obrazujący dotychczasową działalność tego zasłużonego dla miasta Towarzystwa.

Zbliżenia

Nasz chleb sobotni

KAŻDY Z NAS jest powszednim zjadaczem chleba. Aliści niekiedy kupować go musi w wielkim trudzie, czy raczej w wielkiej kolejce. Te kłopoty jednak, w niektóre dni, przekraczają zwykłą miarę...

Na co dzień — nie bywa z tym najgorzej. Wprawdzie mieszkańcy odleglejszych od centrum dzielnic skarżą się, że po południu w pobliskich sklepach brakuje bułek, ale chleb mogą nabyć bez większych kłopotów. Zupełnie inaczej jest w SOBOTY i DNI PRZEDŚWIĄTECZNE, kiedy co druga głowa domu wyrusza „zapolować na pieczywo". Tworzą się wówczas gigantyczne ogonki, w których tracimy czas przeznaczony na odpoczynek.

(Dokończenie na str. 2)

DZIŚ w numerze: ◆ Macierzyństwo w Polsce i na świecie ◆ Korekta stereotypów ◆ W naszej kuchni ◆

Egz. obow. Reg. 26173

Ambasador CSRS J. Muszal z wizytą w Szczecinie

(Dokończenie ze str. 1)

go. „Towarzystwo Przyjaciół Szczecina — powiedział na zakończenie J. Muszal — jest gwarancją tego, że każdy mieszkaniec waszego pięknego miasta, będzie w niedalekiej przyszłości jego współgospodarzem. Za Waszym pośrednictwem, towarzyszu przewodniczący, chciałbym przekazać najserdeczniejsze pozdrowienia — wszystkim mieszkańcom Szczecina, życząc im jednocześnie dalszych sukcesów w realizacji ambitnych zamierzeń dotyczących dynamicznego rozwoju miasta oraz pomyślności w życiu osobistym i pracy zawodowej".

PO POŁUDNIU Ambasador CSRS wraz z towarzyszącymi osobami i II sekretarzem KW PZPR Zdzisławem Drewniowskim udali się na spotkanie w Zarządzie Portu Szczecin. Uczestniczył w nim ponadto: dyrektor naczelny ZPS Bogdan Zawierowski, zastępca dyrektora d/s ekonomicznych dr Jerzy Korzonek oraz członek Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie, I sekretarz KZ, Marian Adamski.

Z historią odbudowy i rozwoju zespołu portowego Szczecin—Świnoujście zapoznał członków delegacji dyrektor ZPS B. Zawierowski. Stwierdził on m. in., że Czechosłowacja jest największym partnerem tranzytowym naszego portu. 5 maja 1947 roku odbił z nabrzeży Szczecina statek bandery szwedzkiej, w którego ładowniach znajdowały się pierwsze tony ładunków czechosłowackich a już dziś wielkość eksportowanych tą drogą towarów CSRS przekroczyła poziom 35 mln ton.

AMBASADOR Jan Muszal podkreślił w swym wystąpieniu rolę usług jakie port szczeciński odgrywa dla gospodarki jego kraju. Stwierdził on także, że Czechosłowacja zainteresowana jest w dalszym, dynamicznym rozwoju zespołu portowego Szczecin—Świnoujście, gdyż — zdaniem specjalistów — celowe byłoby jeszcze pełniejsze wykorzystanie przez CSRS tej drogi transportowej.

Następnie nasi goście udali się na nabrzeże Czechosłowackie, gdzie szczególnie interesowali się warunkami pracy dokerów i probiemami związanymi z obsługą statków bandery CSRS. Z kolei delegacja wraz z towarzyszącymi osobami udała się do Fabryki Mechanizmów Samochodowych POLMO, gdzie w spotkaniu uczestniczyli: główny inżynier Zenon Mrówka, dyrektor handlowy Ryszard Tracz. I sekretarz KZ PZPR Aleksander Kozłowski oraz kierownik Zakładowego Ośrodka Propagandy i Informacji Jerzy Kwiatoński.

Po zapoznaniu się z charakterystyką fabryki i głównymi problemami produkcyjnymi, goście interesowali się organizacją pracy i warunkami socjalnymi załogi. Następnie udali się na zwiedzanie hal produkcyjnych. U wejścia do Wydziału Montażu frezerka Romana Wilczyńska i tokarz Zdzisław Waldburg wręczyli Ambasadorowi CSRS wiązankę kwiatów. Członkowie delegacji interesowali się przebiegiem procesów produkcyjnych.

WIZYTA Ambasadora CSRS na Ziemi Szczecińskiej trwa. Dziś nasi goście zwiedzą Stocznię Szczecińską im. A. Warskiego oraz jedno z państwowych gospodarstw rolnych powiatu pyrzyckiego, jutro zaś — udadzą się do Świnoujścia.

(ten)

Przedstawicielki Związku Kobiet Węgierskich w Szczecinie

WCZORAJ do Szczecina przybyły przedstawicielki Związku Kobiet Węgierskich — Eva Vas-Zoltanne i Cecylia Mandel-Tamasne-Nagy, którym towarzyszy sekretarz Zarządu Głównego Ligi Kobiet Teresa Elmerych. Reprezentantki węgierskiej organizacji kobiecej są gośćmi Zarządu Wojewódzkiego LK. Będąc z zawodu architektkami interesują się szczególnie budownictwem mieszkaniowym i socjalnym w naszym kraju.

W pierwszym dniu pobytu w województwie szczecińskim, delegacja ZKW zwiedziła Świnoujście i Kamień Pomorski, dzisiaj natomiast zapoznała się z nowymi dzielnicami mieszkaniowymi Szczecina oraz spotkała się z aktywem ZW Ligi Kobiet.

(gh)

Propozycja przetwórstwa rybnego NRD i Polski

OD poniedziałku przebywa w Polsce 12-osobowa delegacja pracowników gospodarki rybnej NRD, która przybyła do naszego kraju na zaproszenie Zjednoczenia Gospodarki Rybnej.

Wizyta jest okazją do zacieśnienia i rozszerzenia współpracy łączącej od lat nasze kraje oraz wymiany doświadczeń.

Wczoraj w salach ZGR obie strony zaprezentowały swój dorobek w dziedzinie przetwórstwa rybnego. Gościom z NRD pokazano najnowsze przetwory m. in.: zupy rybne, produkowane w „Odrze", „Gryfowskie" koreczki, ryby wędzone, marynaty opakowane w estetyczne folie itp. Z kolei sąsiedzi zza Odry pokazali m. in.: koktejle rybne, tatary z ryb, zupy oraz całą gamę konserw w estetycznych i funkcjonalnych opakowaniach.

(awa)

Zbliżenia

(Dokończenie ze str. 1)

TAK BYWA np. z reguły w każdy przedświąteczny dzień, kiedy to kolejka do sklepu piekarniczego przy al. Niepodległości (vis a vis PDT) zawija się aż w ulicę Wielką. I choć personel dwoi się i troi by sprostać nawałowi klientów, to jednak trzeba „odstać" w ogonku swoje 20—30 minut.

WIEM DOBRZE co usłyszę w odpowiedzi na te zarzuty. Będą to argumenty o niewydolności piekarni, które nie mogą w okresach, gdy pieczywo kupuje się na zapas, wszystkim klientom dostarczyć świeżego chleba. Dowiem się też, że brakuje odpowiedniej wielkiej „powierzchni handlowej" dla piekarnictwa, by wyeliminować sobotnie kolejki. Można byłoby wprawdzie sprzedawać chleb na ulicznych straganach lub wręcz z ciężarówek dostawczych, ale na to rozwiązanie nie zgadza się Miejska Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna. W związku z tymi obiektywnymi trudnościami — usłyszę na zakończenie — nie mamy żadnej możliwości zaradzenia złu.

TAK! To wszystko prawda. Ale prawdą jest również i to, że nie dość energicznie szukamy dróg wyjścia z obecnej sytuacji. Przyzwyczailiśmy się bowiem tak bardzo do sobotnich kolejek po chleb, że stanowią one nieodłączny element szczecińskiego pejzażu i nie budzą niepokoju u szefów miejskiego handlu. Robią natomiast wiele tzw. złej krwi ludziom w nich stojącym. Czy to nie jest wystarczający powód, aby sprawą tą zająć się poważnie?

J. ZĘBATY

CALENDARIUM

▲ WYDZIAŁ Chemii Politechniki Szczecińskiej — Wystawa modeli statków budowanych w Stoczni Szczecińskiej. Ekspozycja czynna do 9 czerwca br.

▲ KLUB Techniki i Racjonalizacji Pracowników Kolejowych — Wystawa projektów racjonalizatorskich. Ekspozycja czynna do 9 czerwca br.

▲ KLUB Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budowniczwa — Wystawa nt. „Projekty wynalazcze przeznaczone do rozpowszechnienia". Ekspozycja czynna do 9 czerwca br.

▲ WYDZIAŁ Mechanizacji Rolnictwa Akademii Rolniczej, ul. Akademicka 1 — Wystawa nowoczesnego sprzętu rolniczego. Ekspozycja czynna do 9 czerwca br. w godzinach od 9 do 15.

▲ DOM TECHNIKA, al. Woj. Polskiego 67 — Wystawa fotograficz na obrazująca życie i twórczość Mikołaja Kopernika. Wystawa czynna do 8 czerwca br.

▲ KLUB NOT, 25 bm., godz. 18 — Odczyt nt. „Kierunki rozwoju ciepłownictwa woj. szczecińskiego".

▲ KLUB NOT, 25 bm., godz. 13 — Odczyt nt. „Wektor — system sterowania inwestycjami".

▲ ZAKŁAD Prefabrykacji SPPO —3, ul. Szczawiowa 54, 26 bm., godz. 10 — „Pokaz produkcji prefabrykatów systemu szczecińskiego".

SPORT — SPORT — SPORT

Kraksy prześladowały kolarzy

Lichaczew „królem" sprintu

XIV ETAP Wyścigu Pokoju Praga — Warszawa — Berlin prowadzący z Drezna do Halle (166 km) zakończył się zwycięstwem reprezentanta ZSRR — Walerego Lichaczewa, który na finiszu wyprzedził Francuza J. L. Danguillaume i Włocha C. Guarnieri.

Poza licznymi, lecz na szczęście niezbyt groźnymi kraksami w peletonie nie działo się wczoraj zbyt wiele. Boczny wiatr bardzo utrudniający jazdę kolarzom spowodował wprawdzie rozbicie peletonu na kilka mniejszych grup, lecz w pierwszej z nich jechali wszyscy wielcy tego wyścigu i na czele klasyfikacji poza awansem Lichaczewa na III miejsce nie nastąpiły więc żadne zmiany.

Pierwszy lotny finisz w Riesie (41 km) wygrał Lichaczew przed Danguillaume i Kaczmarkiem, drugi — w Eilenburgu (107 km) Danguillaume przed Czechosłowakiem Posłusnym i Anglikiem Kershawem. (d)

OPOLE — stolica polskiej piosenki pięknieje nam z dnia na dzień. Stwierdzamy fakt bezsporny, nie wdając się w rozważania, czy to piosenka uskrzydliła społeczeństwo Opola, czy też może przyczynia się do tego opinia, że w Opolskiem jest dużo ludzi gospodarnych i dbałych, której opolanie nie chcą stracić.

(CAF-Okoński)

XIV ETAP — INDYWIDUALNIE

1.	Lichaczew (ZSRR) (z bon. 4:22.12)	4:22.42
2.	Danguillaume (Francja) (z bon. 4:22 22)	4:22.42
3.	Guarnieri (Włochy) (z bon. 4:22.32)	4:22.42
4.	Posłusny (CSRS)	4:22.42
5.	Diepeveen (Holandia)	4:22.42
6.	SZOZDA	4:22.42
7.	Nielubin (ZSRR)	4:22.42
8.	Vasile (Rumunia)	4:22.42
9.	LIS	4:22.42
10.	KRZESZOWIEC	4:22.42
24.	KACZMAREK	4:22.42
29.	NOWICKI	4:22.42
45.	SZURKOWSKI	4:22.42

XIV ETAP — DRUŻYNOWO

1.	ZSRR	13:07.31
2.	Francja	13:07.38
3.	Włochy	13:07.56
4.	CSRS	13:08.03
5.	POLSKA	13:08.06
6.	Belgia	13:08.06
7.	Bułgaria	13:08.06
8.	NRD	13:08.06

INDYWIDUALNIE PO XIV ETAPACH

1.	SZURKOWSKI	42:34.30
2.	SZOZDA	42:37.42
3.	Lichaczew (ZSRR)	42:40.49
4.	KACZMAREK	42:41.15
5.	Gorelow (ZSRR)	42:42.05
6.	Nielubin (ZSRR)	42:43.39
7.	Dillen (Belgia)	42:43.53
8.	LIS	42:44.02
9.	Bodier (Francja)	42:44.10
10.	Talbourdet (Francja)	42:44.11
11.	NOWICKI	42:45.59
12.	KRZESZOWIEC	42:48.05

DRUŻYNOWO PO XIV ETAPACH

1.	POLSKA	127:49.09
2.	ZSRR	128:03.05
3.	CSRS	128:11.48
4.	Francja	128:12.09
5.	Belgia	128:21.21
6.	NRD	128:24.54

Unikać kraks, utrzymać przewagę

UTRZYMAĆ przewagę w klasyfikacjach żółtej i niebieskich koszulek oraz unikać kraks — takie jest zadanie polskiej drużyny w przedostatnim dniu Wyścigu Pokoju Praga — Warszawa — Berlin. XV etap rozegrany zostanie na 157-kilometrowej trasie z Halle do Poczdamu. Przed startem w Halle było pochmurno, zanosiło się na deszcz. Kolarze mają na ostatnich etapach duże kłopoty z normalną jazdą ponieważ kostka na ulicach miast jest niesamowicie śliska, zwłaszcza że od czasu do czasu prześladują wyścig przelotne opady deszczu.

Jak czuje się Szurkowski, Kaczmarek i Szozda? — dziennikarz PAP zapytał rano dr Zbigniewa Rusina.

„Dotychczas miałem małe kłopoty tylko z Szozdą i Lisem. Obecnie dołączyli do nich jeszcze Szurkowski i Kaczmarek — powiedział dr Rusin. Wszyscy kolarze już są zmęczeni wyścigiem i nietrudno o kamambole na szosie. Szurkowski, narzeka na skaleczoną kostkę, Kaczmarek ma obolałe biodro. Nie są to na szczęście kontuzje, które mogą utrudnić im jazdę na ostatnich kilometrach wyścigu. Lis odczuwa jeszcze skutki potłuczeń, bolą go żebra. W sumie sytuacja jest pomyślna, ale upadki powinny być ostrzeżeniem dla naszych zawodników. Jazda na etapach do Poczdamu i Berlina wymaga uwagi i ostrożności...

W Świnoujściu — tłoczno i gwarno...

PIERWSI WCZASOWICZE NAD MORZEM

CHOCIAŻ władze wojewódzkie ustaliły, że dniem gotowości Szczecińskiego Wybrzeża do przyjęcia turystów jest 1 czerwca, można już mówić o rozpoczęciu sezonu. Jak co roku zainaugurował go Fundusz Wczasów Pracowniczych.

W pierwszych dniach maja wczasowicze pojawili się w Międzyzdrojach. Natomiast 18 maja pierwszy turnus rozpoczął się w domach FWP w Niechorzu, Rewalu i Pobierowie. W tej chwili z wczasów korzysta około 7 tysięcy osób. Bieżący rok jest zdecydowanie lepszy pod względem wykorzystania miejsc w domach wczasowych, na każde 250 skierowań tylko 18 jest nie wykorzystanych.

Nie przestraszył wczasowiczów brak słonecznej pogody, nie odwiódł od przyjazdu fakt niedostatecznego przygotowania Wybrzeża do sezonu i to, że w większości domów wczasowych nie ma centralnego ogrzewania. Przyjechali na wypoczynek ludzie starsi, renciści i emeryci, chociaż nie brakuje także młodzieży. Przyjechali mieszkańcy województw: poznańskiego, łódzkiego, katowickiego i wrocławskiego. Są także goście z NRD.

RÓWNIEŻ w Świnoujściu zrobiło się tłoczno i gwarno na ulicach, w restauracjach i kawiarniach. Na plaży powstały pierwsze grajdołki, w których wczasowicze, osłonięci od wiatru cierpliwie czekają na słońce. W niedziele do Świnoujścia i Międzyzdrojów coraz częściej przyjeżdżają szczecinianie.

W UBIEGŁĄ niedzielę, podczas reporterskiego rekonesansu, spotkaliśmy w Trzebiatowie grupę młodych pracowników z Łodzi. Wypoczywają w ośrodku wczasowym w Mrzeżynie.

— Wybraliśmy się na wycieczkę do Trzebiatowa. To miasteczko jest naprawdę urocze, zwłaszcza rynek z kamieniczkami. Tylko dlaczego tyle tu papierów? Kiedy mocniej wieje wiatr, w powietrzu unoszą się tumany kurzu — powiedzieli.

W Niechorzu w grupie osób przyglądających się uroczystościom z okazji Dnia Strażaka spotkaliśmy Helgę i Kurta Kaufmann z Neubrandenburga.

— Jesteśmy po raz pierwszy w Niechorzu. Nie ma tu wiele atrakcji, ale prymitywa ma także swoje uroki.

Dla pani Teresy Ostaszewskiej z Wrocławia urlop w Świnoujściu już się skończył.

— Byłam tylko tydzień. Praktycznie o tej porze urlop w Świnoujściu to przede wszystkim spacery i kawiarnia. Trochę się opalałam. Już teraz jest tutaj tłocznio. Wyobrażam sobie, co się dzieje w lipcu i sierpniu.

JAK więc widać, sezon na Szczecińskim Wybrzeżu dotyczy, jak dotychczas, wyłącznie ośrodków Funduszu Wczasów Pracowniczych i domów wczasowych zakładów pracy. Poza spacerami, niektórymi lokalami gastronomicznymi i nie strzeżonymi plażami nic innego nie można przyjezdnym zaproponować. Nieczynne są placówki małej gastronomii (poza jedną smażalnią w Świnoujściu) i wszystko co opatrzono słowem „sezonowe".

(jas)

Winni zajść na stadionie Pogoni staną przed sądem

JAK nas poinformowała Prokuratura Wojewódzka, w dniu 21 bm. Prokurator Powiatowy dla m. Szczecina w stosunku do 13 osób zatrzymanych po ekscesach na stadionie Pogoni zastosował areszt tymczasowy. Śledztwem prowadzonym przez Prokuraturę Powiatową objęto także dalsze dwie osoby znajdujące się pod nadzorem Milicji Obywatelskiej. Po zakończeniu dochodzenia materiały zostaną przekazane do sądu. Rozprawa odbędzie się w najbliższym czasie.

(r)

Wczoraj w kraju

▲ **EDWARD GIEREK przebywał wczoraj na terenie mazowieckiego „zagłębia" owocowo-warzywnego, stanowiącego największą w kraju bazę sadowniczo-ogrodniczą i przetwórczą. I sekretarz KC PZPR odwiedził przodujący PGR w Starej Wsi oraz zakład doświadczalny Instytutu Sadownictwa w Nowej Wsi. Ostatnim etapem wizyty były nowoczesne zakłady przetwórstwa owocowo-warzywnego „Hortex" w Górze Kalwarii.**

▲ **NA WCZORAJSZYM IV posiedzeniu plenarnym w Warszawie Centralna Rada Związków Zawodowych wytyczyła zadania związków w rozwijaniu inicjatyw społeczno-produkcyjnych załóg na rzecz szybszego wzrostu gospodarki narodowej i podnoszenia poziomu życia ludzi pracy. Plenum uchwaliło nowy, ramowy regulamin pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych. Wejdzie on w życie 1 lipca br. Dokument ten wprowadza korzystne dla członków kas zmiany, polegające m. in. na możliwości uzyskiwania wyższych niż dotychczas pożyczek oraz na wydłużeniu okresu ich spłaty.**

Próba zamachu stanu w Grecji

PARYŻ PAP. Z ateńskich źródeł oficjalnych podano, że w nocy z wtorku na środę, udaremniono spisek antyrządowy, którym kierowali byli przywódcy greckiej marynarki wojennej oraz kilku oficerów służby czynnej tego rodzaju broni.

Przywódcy spisku zamierzali wyprowadzić na pełne morze trzy jednostki greckiej floty wojennej, stacjonujące w pobliżu Pireusu a następnie drogą radiową wezwać naród grecki do obalenia obecnego rządu i przywrócenia poprzedniej władzy.

Rzecznik rządowy, który złożył to oświadczenie, dodał, że w wyniku nieudanego zamachu stanu, policja grecka aresztowała dwóch wiceadmirałów w stanie spoczynku i kilku oficerów marynarki wojennej w służbie czynnej.

Nie miał zezwolenia na przelot

Samolot pasażerski zmuszony do lądowania

KAIR PAP. Agencja MENA poinformowała, że władze egipskie zmusiły do lądowania w czwartek rano w Kairze samolot belgijskich linii lotniczych „SABENA", typu „DC-8" ze 124 pasażerami na pokładzie, który odbywał regularny lot z Paryża do Nairobi.

Samolot ten nie miał zezwolenia przelotu nad terytorium Egiptu.

Sukces chadeków w Chile

SANTIAGO PAP. Nowo wybrany parlament Chile dokonał wyboru przewodniczących obu izb. Sukces odnieśli przedstawiciele największej siły opozycji, partii chrześcijańsko-demokratycznej. Jej przywódca, były prezydent Eduardo Frei został przewodniczącym senatu, natomiast reprezentant najbardziej prawicowego odłamu chadecji, Luis Paretto — otrzymał funkcję przewodniczącego Izby Deputowanych. Po marcowych wyborach, w 50-osobowym senacie opozycja ma 30 reprezentantów, a rządzący front jedności ludowej — 20. W izbie deputowanych natomiast spośród 150 miejsc, 87 przypada na partie opozycyjne, a tylko 63 na koalicję rządzącą. Poprzednio opozycja miała o 2 miejsca więcej w senacie i 9 — w izbie deputowanych.

Pakistan zbuduje drugą elektrownię atomową

LONDYN PAP. W Islamabadzie ogłoszono, że w północnej części Pakistanu rozpoczną się w bliskiej przyszłości prace przy budowie drugiej w tym kraju elektrowni jądrowej — o mocy 500 megawatów.

W ubiegłym roku koło Karaczi uruchomiono elektrownię atomową o mocy 125 megawatów.

Przerywanie ciąży na Zachodzie

- **W W. Brytanii – wzrost zabiegów**
- **W Danii – od 1 października**
- **We Francji – projekt nowej ustawy**

LONDYN PAP. W Londynie opublikowano raport rządowy na temat przerywania ciąży w W. Brytanii. Wynika z niego, że liczba zabiegów dokonywanych na cudzoziemkach i dziewczętach poniżej 16 lat znacznie wzrosła w ostatnich latach.

NA 126.777 KOBIET, które w roku 1971 poddały się legalnym zabiegom w Anglii i Walii, 32.000 stanowiły pacjentki zza granicy. Na pierwszym miejscu znalazły się kobiety ciężarne z NRF (13.560), następnie z Francji (11.986), Belgii (2.111), Holandii (792), Szwajcarii (389) i Danii (266).

Raport informuje także o wzroście liczby zabiegów dokonywanych na nieletnich. W roku 1971 ciąże przerwało 2296 dziewcząt poniżej 16 lat, czyli o 564 więcej niż w roku 1970.

KOPENHAGA PAP. Parlament duński zatwierdził w czwartek 95 głosami przeciwko 56 projekt ustawy zezwalający na dokonywanie w Danii począwszy od 1 października br. zabiegów przerywania ciąży.

PARYŻ PAP. W wyniku długiej i niejednokrotnie burzliwej akcji, prowadzonej zarówno przez szereg organizacji, jak i część lekarzy francuskich, rząd podjął prace nad nowelizacją ustawy w sprawie przerywania ciąży, obecnie obowiązuje we Francji już od ponad 50 lat słynna, niezwykle surowa ustawa z 1920 roku, zakazująca w zasadzie dokonywania tego rodzaju zabiegów.

ROZMOWY CSRS — NRF

▲ *W BONN rozpoczęła się druga tura oficjalnych rozmów między CSRS a NRF. Przedmiotem rozmów jest projekt układu normalizującego stosunki między obydwoma państwami.*

PODGORNY ZAKOŃCZYŁ WIZYTĘ W AFGANISTANIE

▲ *PRZEWODNICZĄCY Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił w czwartek stolicę Afganistanu i udał się w drogę powrotną do kraju. N. Podgorny przebywał w Kabulu z oficjalną przyjacielską wizytą na zaproszenie króla Afganistanu.*

NACJONALIZACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W IRANIE

▲ *IRAN i zachodnie konsorcja naftowe podpisały w czwartek w Teheranie nowe długoletnie porozumienie na okres najbliższych 20 lat, zastępujące dotychczasowe z 1954 r. między Iranem a brytyjskimi, francuskimi, holenderskimi i amerykańskimi towarzystwami naftowymi. Na mocy tego porozumienia, irańska towarzystwo naftowe wynosić będzie kierunek polityki naftowej kraju oraz przejmie całkowicie kontrolę nad zasobami naftowymi Iranu.*

SUPERFORTECE „B—52" BOMBARDUJĄ PRZEDMIESCIA PHNOM PENH

▲ *Lotnictwo amerykańskie dokonało bardzo gwałtownych bombardowań taktycznych i strategicznych rejonów otaczających Phnom Penh. Był to pierwszy od około 2 tygodni wypadek, że samoloty amerykańskie interweniowały w tak małej odległości od stolicy Kambodży. W mieście słychać było detonacje bomb zrzucanych przez superfortece „B—52".*

UPAŁY W RUMUNII

▲ *W Rumunii utrzymuje się fala upałów, która przed czterema dniami objęła południową część kraju W Bukareszcie temperatura wynosiła 29 stopni, w czwartek zaś w południe osiągnęła 30 stopni Celsjusza. Fala ciepła ogarnia także chłodne dotąd rumuńskie wybrzeże Morza Czarnego.*

Długowłosa królowa piękności.

Stosunki USA — ZSRR

Wywiad Gallupa dla „Izwiestii"

MOSKWA PAP. Nigdy od czasu zakończenia drugiej wojny światowej Amerykanie nie odnosili się tak pozytywnie do Rosjan i do rządu radzieckiego, jak obecnie. Myślę, że w okresie ostatnich dwóch lat zrobiono więcej dla poprawy wzajemnych stosunków między ZSRR i USA, niż we wszystkich latach poprzednich. Obecnie zauważa się wiele dobrej woli w stosunku do Rosjan i rządu radzieckiego — stwierdził dyrektor amerykańskiego instytutu badania opinii publicznej, George Gallup, udzielając wywiadu korespondentowi „Izwiestii".

ZWRACAJĄC uwagę na dokładne oceny Gallupa na temat stanu współczesnych stosunków radziecko-amerykańskich, korespondent przytacza wiele przykładów, jak np. m. in. szczególnie ciepłe przyjmowanie w USA radzieckich sportowców, ludzi sztuki itd. Temu wszystkiemu — podkreśla on — pomogła polityka, zmieniający się klimat stosunków radziecko-amerykańskich po spotkaniu na szczycie. Punkt zwrotny polega na tym — kontynuuje autor — że od końca mają ub. roku, lody zimnej wojny konsekwentnie rozbijane są lodołamaczami porozumień międzypaństwowych. Wieloletnie lody są mocne, ale i lodołamacze są potężne.

OCZYWIŚCIE, utrzymują się rozbieżności i sprzeczności w dziedzinie polityki, ideologii, zapatrywania na przyszłość — stwierdza korespondent. Ale zasady pokojowego współistnienia wcielane w życie dzięki wspólnym wysiłkom i współpracy oznaczają, że dziś możliwe już jest to, co niemożliwe było wczoraj. A dzisiejsze możliwości otwierają jeszcze szersze perspektywy na przyszłość.

Rebelia policji w Uttar Pradesz jeszcze trwa

Zamordowano 36 osób podejrzanych o... czary

DELHI PAP. Trwająca od trzech dni rebelia policji w największym stanie indyjskim Uttar Pradesz nie została jeszcze zlikwidowana. Władze centralne wysłały do tego stanu wzmocnione oddziały wojska, które mają rozbroić rebeliantów. Jednakże zbuntowani policjanci nadal odrzucają żądania złożenia broni. Starcia między policją i wojskiem w Uttar Pradesz pociągnęły za sobą wiele ofiar — 40 osób zginęło a 100 odniosło rany.

W DELHI odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rządowej komisji do spraw politycznych poświęcone kryzysowi w Uttar Pradesz. Premier Indira Gandhi odwołała wizytę w tym stanie zapowiedzianą na 25 bm.

NIEPOKOJE szerzą się również w sąsiednim stanie Bihar, gdzie sfanatyzowany tłum zamordował 36 osób podejrzanych o rzucanie czarów. W wielu rejonach Biharu i Bengalu Zachodniego musiano przerwać szczepienia przeciw cholerze i czarnej ospie, gdyż przedstawiciele służby zdrowia niejednokrotnie padali ofiarą ataków tłumów podnieconych pogłoskami rozsiewanymi przez fanatyków.

Godzina snu warta 1444 liry

RZYM PAP. Sąd we włoskiej miejscowości Vigviano skazał miejscowego właściciela fabryki włókienniczej w Lomelle na zapłacenie 6 mieszkańcom tej miejscowości 1,3 mln lirów ponieważ hałas, jaki powodują maszyny tej fabryki, pozbawił ich łącznie 900 godzin snu. Obliczono, że każda godzina snu ma wartość 1444 lirów. Skarżący wzięli pod uwagę okres trzech lat.

Znów konflikt Indian z policją w USA

NOWY JORK PAP. W indiańskim rezerwacie Bay Mills w stanie Michigan wybuchł nowy konflikt Indian z policją, kiedy 100 uzbrojonych wojowników zablokowało jedyną drogę dojazdową do rezerwatu w czwartek wieczorem. Powodem konfliktu było aresztowanie dwóch członków plemienia za łowienie ryb bez pozwolenia.

Konfrontacja Indian z policją trwała ponad 3 godziny i zakończyła się ustępstwami ze strony policji, która wycofała oskarżenia przeciwko 2 aresztowanym członkom plemienia.

Nowy most przez Jenisej

MOSKWA PAP. Most w Krasnojarsku, łączący wschodnią Syberię z zachodnią, jest jednym z najdłuższych mostów w Azji. Wkrótce pojawi się tu nowa, jeszcze większa inwestycja, dzięki której zmniejszy się transport przez całą dobę przez pierwszy most. Niedawno specjaliści z leningradzkiego instytutu rozpoczęli prace badawcze nad budową drugiego mostu przez potężny Jenisej.

Kucharz doskonały

ZNANY komik amerykański Danny Kaye jest z zamiłowania doskonałym kucharzem i wielkim smakoszem. Podczas swego ostatniego pobytu w Paryżu 60-letni aktor praktykował w czterech słynnych z wyśmienitej kuchni restauracjach nad Sekwaną. Kaye wydaje wkrótce wielkie przyjęcie w swojej rezydencji w Hollywood, na które zaprosił dziesięciu najsłynniejszych paryskich kucharzy. Ale tylko do pomocy, gotować bowiem będzie on sam.

Na cześć „Poloneza" — strzał armatni

(Korespondencja z Plymouth)

— KRZYSZTOF nie ma wiatru! Od tego zaczął pan Władysław Piątkowski, sekretarz klubu polskiego „Orzeł", gdyśmy we środę wieczorem stanęli przed „Orłem", a dopiero za chwilę, gdy spostrzegł Ewę Baranowską, znaną mu ze zdjęć prasowych, ukłonił się szarmancko i powiedział dobry wieczór. Nie dziwcie się temu małemu faux-pas, ale oni, Polacy z Plymouth, którzy przed rokiem żegnali naszego żeglarza — żyją tym rejsem! Na mapach wyznaczają jego pozycję i liczą dni do powrotu. O tym, że Baranowski trafił na strefę ciszy wiedzieliśmy już wyjeżdżając z Londynu, bo stamtąd kapitan Wiesław Rogela, sekretarz generalny Polskiego Związku Żeglarskiego miał — via Warszawa — łączność z pokładem „Poloneza", ale tu okazało się, że w ciągu doby przepłynął nie więcej jak 40—50 mil.

Do Plymouth ma też swoją łączność z Baranowskim, nawiązaną zresztą przypadkiem, 6 kwietnia radioamator Gerald Brigham rozmawiał ze swoim przyjacielem na Wyspach Falklandzkich, gdy nagle do rozmowy włączył się Baranowski. Był wówczas na północ od Rio de Janeiro i pan Brigham nie zgubił już tego kontaktu, stając się oficjalnym informatorem Królewskiego Zachodniego Klubu Jachtowego i miejscowej prasy. „Western Evening Herald" z tego źródła czerpał wszystkie informacje na temat co słychać na pokładzie „Polonezа": że ma sprzyjające wiatry, że ze 100 zabranych w podróż książek polski żeglarz przeczytał już wszystkie, że wody i żywności ma pod dostatkiem.

Na te informacje polowali przede wszystkim miejscowi Polacy. Pan Piątkowski wywieszał je na tablicy ogłoszeń w klubie „Orzeł". Tu co wieczór zawzięcie komentowano przygody naszego żeglarza, a grono zawsze było fachowe: byli marynarze naszej floty wojennej marynarki handlowej. Z 200 mieszkających tu rodzin — większość związana jest z morzem od dziesiątków lat. Wszyscy znają tu Baranowskiego bardzo dobrze, spędził bowiem w Plymouth wiele dni — zanim wystartował do transatlantyckich regat samotnych żeglarzy. I mówią tu o nim: Krzyś. Wielką radość zrobił im jedną widokówką, wysłaną z Wysp Falklandzkich: „Kłaniam się pięknie po okrążeniu Przylądka Horn, wkrótce skończę okrążenie Ziemi i oczywiście przypłynę do Plymouth. Dziękuję za miłe przyjęcie w zeszłym roku, do zobaczenia w tym. Pozdrowienia dla wszystkich przyjaciół — Krzysztof".

To bezawaryjne przejście wokół Przylądka Horn, ten rekord na trasie z Tasmanii — postawiły Baranowskiego w rzędzie najlepszych żeglarzy świata. Dla Polonii w Plymouth było to jakby ich osobistym sukcesem. Anglicy gratulowali im. W mieście które jest historią brytyjskiego żeglarstwa, a dziś uznawane jest za światową stolicę jachtingu (Królewski Klub Jachtowy powstał w 1872 roku!) — wiedzą co oznacza rekordowe przejście przez Ocean Spokojny. Słynny, niemal wielbiony na tej wyspie sir Francis Chichester potrzebował przecież na przebycie tej drogi 7 dni więcej!

W czwartek przyszły dwie informacje. O 9 rano rozmawiałem z krótkofalowcem inżynierem Ryszardem Jachiniakiem w Warszawie, gdy właśnie miał połączenie z „Polonezem" a zaraz potem nawiązał łączność i Gerald Brigham. Baranowski złapał wiatr! Jest już 120 mil od Plymouth, powinien tu być w piątek przed południem. Pan Piątkowski, sekretarz „Orła" jest już w swoim żywiole, można uruchomić plan powitania.

— Wystąpimy jak na otwarcie wystawy o Koperniku!

Tu słowo wyjaśnienia. Cała niemal Polonia z Plymouth plus 100 zaprzyjaźnionych Anglików zrzeszona jest w klubie „Orzeł". Mają swój piękny dom, prowadzą bardzo aktywną działalność. Dziecięcy zespół taneczno-śpiewaczy znany jest w tym całym 250-tysięcznym mieście. Przed 3 laty po długich przygotowaniach i z ogromną irmą wystąpili w miejscowym teatrze. Przyszło 300 osób.

Do klubowej szkółki sobotniej, w której pan Piątkowski uczy języka polskiego i polskiej geografii, uczęszcza grupa dzieci angielskich. Z Polską nie mają nic wspólnego, chyba tylko to, że zaprzyjaźnili się z młodzieżą polskiego pochodzenia i czymś tam zafascynowani postanowili nauczyć się polskiego języka. Ten zespół właśnie wystąpił w pełnej gali swoich strojów krakowskich na otwarcie wystawy o Koperniku. Zdjęcie zespołu z lordem majorem Plymouth obiegło wówczas całą prasę południowo-zachodniego wybrzeża.

I stąd ta decyzja pana Piątkowskiego, aby witać żeglarza w tej odświętnej kolorowej gali.

Dziś w samo południe — jeśli wiatry będą „Polonezowi" nadal sprzyjać — jacht przekroczy linię zeszłorocznego startu do regat transatlantyckich, rozlegnie się strzał armatni. Rok temu tym strzałem Royal Western Yacht Club żegnał 50 żeglarzy, dziś powitany będzie w ten sposób tylko jeden — Krzysztof Baranowski. Porównują go tu do Francisa Chichestera. Mówią to Anglicy, ludzie raczej niechorzy do przesady.

ANDRZEJ BRONIAREK

W NASZEJ KUCHNI

Nabiał

BARDZO ważne w żywieniu są produkty dostarczające pełnowartościowego białka pochodzenia zwierzęcego — przede wszystkim mięso, ryby, ser twarogowy i jaja. Mleko i sery są ponadto źródłem wapnia, składnika nieodzownego zarówno dla dzieci, dorosłych jak i osób starych. Na wiosnę i w lecie głównymi produktami w przyrządzaniu posiłków powinien być nabiał i jego przetwory.

PASTA Z JAJ

SKŁADNIKI: 4 jaja, łyżeczka musztardy, łyżka majonezu, sól, pieprz.

Ugotowane na twardo jaja obrać ze skorupek, zemleć na maszynce. Cebulę ze szczypiorem, drobno posiekaną, wymieszać z jajami, dodając musztardę i majonez, doprawić solą i pieprzem. Pastę nakładać na cienko pokrojone, posmarowane masłem kromki chleba i przekładać listkami sałaty.

SAŁATKA WIOSENNA Z ŻÓŁTYM SEREM

SKŁADNIKI: 15 dkg sera, jajko, 5 dkg szynki, pęczek rzodkiewek, pęczek szczypiorku, 3 łyżki majonezu, sól.

Ser, szynkę i jajko ugotowane na twardo pokrajać w waskie paski. Umyte rzodkiewki pokrojone w talarki i drobno posiekany szczypiorek dodać do sałatki. Wszystko wymieszać z majonezem i musztardą

NALEŚNIKI Z RUSKIM NADZIENIEM

SKŁADNIKI: ciasto — 30 dkg mąki, 2 jaja, szklanka mleka, sól, tłuszcz do smażenia. Nadzienie — 20 dkg białego sera, 20 dkg ugotowanych ziemniaków, cebula, łyżeczka tłuszczu, sól, pieprz.

Mąkę rozmieszać z jajami i mlekiem, posolić, rozprowadzić wodą do odpowiedniej gęstości. Usmażyć naleśniki. Ugotowane ziemniaki zemleć na maszynce. Dodać do ziemniaków rozkruszony widelcem ser i pokrajaną cebulę podsmażoną na tłuszczu oraz sól i pieprz do smaku. Naleśniki smarować nadzieniem i zwijać, podsmażyć do zrumienienia. Podawać na gorąco.

LENIWE PIEROGI

SKŁADNIKI: 60 dkg sera twarogowego, 4 jaja, 15 dkg mąki, sól, 3 łyżki masła, 2 łyżeczki tartej bułki.

Dobrze odciśnięty ser zemleć na maszynce. Dodać jaja, utrzeć wymieszać z mąką. Na posypanej mąką stolnicy formować grube wałki, solaszczyć je nożem i kroić w skośne kluski. Gotować w płaskim garnku, w osolonej wodzie. Podawać zaraz po wyjęciu z wody, polane masłem i zrumienioną tartą bułką.

Pierwszy milion

LICZBA zarejestrowanych w Czechosłowacji samochodów osobowych przekroczyła milion. Z tego 140 tys. znajduje się na ulicach Pragi, gdzie jeździć nie jest jeszcze zbyt trudno, ale bardzo ciężko znaleźć miejsce do parkowania.

Lew przy telefonie

CZTEROMIESIĘCZNE lwiątko z ogrodu zoologicznego z Londynu odznacza się niecodziennym, jak na zwierzęta, zamiłowaniem. Uwielbia on aparat telefoniczny. „Jim" jest pupilkiem wszystkich pracowników ogrodu. Nic więc dziwnego, że już od wczesnego dzieciństwa bardzo go rozpieszczano. Zabierany często do biura, szczególną sympatią zapałał ułaźnie do telefonu. Godzinami potrafi przebywać przy aparacie, czasami zrzuca łapką słuchawkę... Jeżeli poczuje się zmęczony, kładzie głowę na aparat i zasypia (na zdjęciu). Nie przeszkadzają mu wtedy nawet dzwonki telefoniczne. Jak widać nie tylko ludzie mają zwariowane hobby.

(CAF—AP)

ZAKRATOWANA TURYSTYKA

MEKSYKAŃSKI centralny zarząd penitencjarny postanowił humanitarnie drażnić więźniów, urządzając dla nich systematyczne wycieczki w zakratowanych autokarach. Ekskursje mają zwiększać tęsknotę za wolnością, a jednocześnie podnieść dyscyplinę w więzieniach i służyć resocjalizacji przestępców.

Przed Dniem Matki — 26 maja

Macierzyństwo w Polsce i na świecie

DAWNIEJ MÓWIONO: przeznaczeniem kobiety — być matką! Dziś o przeznaczeniu się nie wspomina, kobieta może być kim chce, nawet obłaźwaczem nadźwiękowców czy kapitanem Żeglugi Wielkiej. Mimo to macierzyństwo pozostało nadal powszechną funkcją kobiet. Zmieniła się tylko w krajach uprzemysłowionych liczba dzieci w rodzinie, a obowiązki pielęgnacyjno-wychowaweze coraz częściej dzielą się między rodziców i państwo.

NIE TYLKO dlatego współczesne macierzyństwo jest zarazem sprawą osobistą matki i problemem społecznym. Również liczba dzieci wydanych na świat w przeciętnej rodzinie interesuje ogół obywateli. Więcej nawet: w ostatnim dziesiątku lat zajęły się tym również instytucje światowe. ONZ pilnie śledzi wzrost zaludnienia Ziemi i jego przewidywane skutki, przede wszystkim w zakresie wyżywienia i oświaty podstawowej. Prognozy demograficzne publikuje się na pierwszych stronach gazet.

IDEAŁ NIE SIĘGA BRUKU

BYŁOBY demograficznym idealem, gdyby w krajach zasobnych, dobrze rozwiniętych technicznie i kulturalnie żyły rodziny liczebniejsze, natomiast w krajach ubogich i na dorobku przychodziło na świat mniej dzieci. Tymczasem jest odwrotnie.

Światowy przyrost naturalny w latach 1965—1970 wynosił średnio 20 promille, z czego w Europie 8, w ZSRR 10, w Ameryce Północnej 9, w Australii z Oceanią 14, w Azji (bez Związku Radzieckiego) 23, w Afryce 26 i w Ameryce Południowej 29. Podczas gdy w Arabskiej Republice Egiptu i w Meksyku na tysiąc mieszkańców rodzi się po 44 dzieci, to w Szwecji i Finlandii tylko po 14. Natomiast śmierć w pierwszym roku życia zabiera w Egipcie aż 118 niemowląt na tysiąc żywo urodzonych, gdy w Szwecji i Finlandii po dwanaście.

U nas przychodzi na świat 17 dzieci na tysiąc mieszkańców, z czego w pierwszym roku umiera 33 promille. W stosunku choćby do roku 1950, postęp w zachowaniu życia najmłodszych jest więc ogromny. Lecz nie możemy zapominać, że większość państw europejskich osiąga już znacznie lepsze rezultaty.

WARSZAWIANKI NA KOŃCU ŚWIATA

NIEWĄTPLIWIE z najlepiej zorganizowanej i najłatwiej dostępnej pomocy dla macierzyństwa korzystają mieszkanki wielkich miast. Okazuje się jednak, że nie jest to bodziec do wzrostu liczby urodzeń. Na samym końcu międzynarodowej statystyki znajduje się Warszawa z 9,5 urodzeniami na tysiąc mieszkańców, po niej australijskie Sydney — 9,6, Berlin Zachodni i Praga. Przeciwległe miejsca zajmują: Kair — 31 promille i Bombaj — 29. Najlepsza opieka nad niemowlętami obfituje się Sztokholm i Tokio, gdzie śmiertelność spada do 10—11 niemowląt na tysiąc żywo urodzonych. Specyficznym wyjątkiem jest Kair, w którym zgony niemowląt przewyższają o 20 procent średnia dla całego Egiptu.

RODZINY W ROKU 2000

PROGNOZA rozwoju ludności, opublikowana w Roczniku Demograficznym 1972 r. Głównego Urzędu Statystycznego mówi o 6 miliardach 494 milionach Ziemian w roku 2000. Większość z nich stanowić będą Azjaci — prawie 60 procent, nie licząc mieszkańców azjatyckiej części ZSRR. Natomiast najwyższy przyrost ludności w ostatnim ćwierćwieczu osiągnie Afryka, której zaludnienie podwoi się z okładem.

DLA POLSKI prognoza przewiduje 38,5 mln mieszkańców w roku dwutysięcznym. Czy się to sprawdzi, zależy od wielu rzeczy, lecz przede wszystkim od decyzji samych kobiet: matek-Polek anno 2000.

Irena FRĄCKOWIAK

(Dokończenie ze str. 1)

Nie najlepiej jest także z gospodarnością w rozlicznych przedsiębiorstwach. Zła gospodarka magazynowa, złe rozeznanie potrzeb produkcyjnych doprowadzają do niszczenia materiałów (korozja, odkształcenia, stłuczki, zniszczenie w błoto) bądź też do złomowania ich po pewnym czasie.

Istotnym hamulcem są też przyzwyczajenia, utarte szablony i schematy myślenia i postępowania. Jak i jakimi sposobami można wydać im walkę? Jakie są możliwości skierowania działania załóg i pracowniczych kolektywów na drogę racjonalnej gospodarki materiałami? Jakie trudności i przeszkody należy pokonać, by wspólne działanie przyniosło efekty?

Tymi istotnymi pytaniami otwieramy dzisiejszą dyskusję.

B. PRUGAR-KETLING

Gospodarka materiałowa zaczyna się od sprawy przygotowania dostaw materiałów potrzebnych do produkcji. I tu — powiedziałbym — generalnie we wszystkich zakładach przemysłu maszynowego sam proces zamawiania materiałów nastawa pewne wątpliwości. Musimy zamawiać je na 280, 270, czasem na 180 dni przed terminem rozpoczęcia produkcji; właściwie wtedy, kiedy jeszcze nie jest dokładnie sprecyzowany plan produkcji. Trzeba wziąć pod uwagę także ewentualne korekty. Stąd zaopatrzeniowcy najmniej nie zamawiają więcej, by potem ustrzec się od jeżdżenia po kraju w poszukiwaniu dodatkowych dostaw. Ma to szersze znaczenie, taka bowiem technika zamawiania stosuje większość zakładów, stąd generalnie bilanse materiałowe i zaopatrzeniowa składane w hutach są potrzebą lub dwa razy większe od faktycznych potrzeb, a wychodzi to na jaw dopiero po rozpoczęciu produkcji.

Drugi aspekt tej sprawy — jakość wyrobów hutniczych. Jest jeszcze dużo braków, nie zachowanych tolerancji. Stąd dla zapewnienia sobie prawidłowego procesu produkcyjnego — mimo, że można reklamować, co niestety trwa stosunkowo długo — obserwujemy tendencje do zwiększania zamówień.

I jeszcze inna sprawa, dotycząca zakładów metalowych i naszego województwa: zaopatrzenie w stale narzędziowe. Powstała paradoksalna sytuacja. Parę lat temu zaopatrywaliśmy się w poznańskim „Centrostalu". Teraz prowadzi je Kraków, który ma magazyny w Tarnowie. Jeżeli więc nie można zorganizować zaopatrzenia w stale narzędziowe w Szczecinie — a nasz przemysł metalowy potrzebuje ich coraz więcej — wróćmy przynajmniej do Poznania.

J. GŁOWACKI

Reprezentuje resort przemysłu lekkiego i muszę powiedzieć, że umowy zawarte pomiędzy przemysłem wełnianym a odzieżowym stawiają nas w trudnej sytuacji. Nasz dostawca rozlicza się z nami tylko ilościowo, podczas gdy potrzebujemy materiałów o określonych kolorach i deseniach. Z kolei nasze zobowiązania wobec handlu są ściśle określone. I tu powstaje zasadnicza sprzeczność, której konsekwencje ponosi tylko przemysł odzieżowy. Przemysł wełniany raz na kwartał rozlicza się z umów w sensie kolorów tkanin i deseni, ale nie jest dla nas obojętne, czy określony materiał przyśle nam w kwietniu, czy w czerwcu.

W tej sytuacji szukać musieliśmy skutecznych rozwiązań. Znaleźliśmy w Ziocieńcu, nieznany szerzej zakład przemysłu wełnianego, z którym nawiązaliśmy daleko idącą współpracę. Przedsiębiorstwo to jest głównym naszym dostawcą materiału na dżinsy, a my z kolei jesteśmy ich najpowaniejszym kontrahentem, ponieważ odbieramy trzecią część produkcji zakładu. Korzyści są obopólne. Dodam jeszcze, że podobną współpracę chcemy nawiązać z ZPO „Polska Wełna" w Zielonej Górze.

TADEUSZ ROCHMANKOWSKI

Chciałbym zwrócić uwagę na inny problem. Chodzi mianowicie o pracowników magazynów. W naszej dużej hucie brakuje fachowców, którzy musi być to specjalista metalowiec-materiałoznawca. Niestety, jak dotąd, nie kształci się w kraju zawodowych magazynierów, magazynowania, zaopatrzenia, materiałoznawstwa. Uczy nas dopiero praktyka.

J. ŁYSIAK

W naszym zakładzie powołana została specjalna komisja, która zajęła się problematyką oszczędności materiałowej. Ona to ustaliła szczegółowy program działania, kierunki oszczędności materiałów. Program jest bogaty i trudno go w tej chwili omawiać szczegółowo.

Podniesione przez moich przedmówców problemy występują wszędzie. Podobne wnioski i sugestie wysuwamy wszyscy. Np. fabryka zwróciła się do resortu o skrócenie obowiązującego terminu składania zamówień na odlewy z 90 na 60 dni przed kwartałem i wprowadzenie zasady potwierdzenia dostaw miesięcznych. Czy jednak to osiągnięty? Wniosków takich jest więcej nas w trudnej sytuacji. Nasz dostawca rozlicza się z nami tylko ilościowo, podczas gdy potrzebujemy materiałów o określonych kolorach i deseniach. Z kolei nasze zobowiązania wobec handlu są ściśle określone. I tu powstaje zasadnicza sprzeczność, której konsekwencje ponosi tylko przemysł odzieżowy. Przemysł wełniany raz na kwartał rozlicza się z umów w sensie kolorów tkanin i deseni, ale nie jest dla nas obojętne, czy określony materiał przyśle nam w kwietniu, czy w czerwcu.

W tej sytuacji szukać musieliśmy skutecznych rozwiązań. Znaleźliśmy w Ziocieńcu, nieznany szerzej zakład przemysłu wełnianego, z którym nawiązaliśmy daleko idącą współpracę. Przedsiębiorstwo to jest głównym naszym dostawcą materiału na dżinsy, a my z kolei jesteśmy ich najpowaniejszym kontrahentem, ponieważ odbieram

Czytelnicy proponują:

Powołać klub kibica

SZCZECINIANIE TŁUMNIE CHODZĄ na imprezy sportowe, szczególnie na piłkę nożną. Bywały okresy, że na naszych stadionach notowano największą w kraju liczbę widzów. Nieraz już stadion przy ul. Twardowskiego okazał się za mały. Co tu ukrywać, lubimy piłkę nożną. Ponieważ właśnie w piłkarskiej ekstraklasie od lat mamy drużynę, szczecinianie chętnie kibicują Pogoni.

SZCZECIŃSKA widownia jest jednak odmienna od krajowych, jest raczej zimna. Rzadko zrywają się oklaski, rzadko kibice dopingują swych zawodników. W wielu miastach Polski kibice „dopracowali się" specjalnych okrzyków, w Warszawie np. widownia klaszcze w takt, wznosząc okrzyki: Legia! Legia! W Bytomiu kibice układają krótkie wierszyki, które później śpiewa cały stadion. Specjalne okrzyki mają także chorzowianie, poznaniacy, łodzianie, mielczanie... Na niektórych meczach rozgrywanych na stadionie Pogoni podejmowano próby zachęcania widowni do prowadzenia zorganizowanego dopingu. Rezultaty tej akcji są mizerne. Zresztą nie mogą być lepsze skoro próbę wprowadzenia zorganizowanego dopingu na stadionie przy ul. Twardowskiego powierzono tylko... spikerowi.

TYMCZASEM do naszej redakcji zgłaszają się Czytelnicy z różnymi ciekawymi propozycjami. Dwaj uczniowie Technikum Samochodowego ułożyli piosenkę, do której dobrali melodię. Podobno grupa sympatyków Pogoni z tej szkoły uczy się śpiewać. **Wiele osób proponuje utworzenie klubu kibica.** Oto co pisze na ten temat nasz Czytelnik Feliks Nierzwicki:

„...już dawno należało utworzyć klub kibica piłki nożnej przy MKS Pogoń, wydzielić sektory na trybunach, by zorganizować widzów do kulturalnego i żywiołowego zachęcania zawodników do gry".

W dalszej części listu F. Nierzwicki proponuje m. in. aby organizować grupy kibiców wśród młodzieży szkolnej, OHP i wojska, którzy jednak na stadion powinni przybywać ze swymi wychowawcami lub przełożonymi. W liście jest także mowa o przeciwstawianiu się tym, którzy próbują burzyć ustalony porządek. Pan F. Nierzwicki nie jest odosobniony. Podobnie myśli zdecydowana większość sympatyków Pogoni, którzy mecz piłkarski chcą traktować i traktują jako kulturalne widowisko sportowe.

SĄDZIMY, że zarząd klubu skorzysta z propozycji naszych Czytelników i podejmie kroki zmierzające do zorganizowania grup sympatyków klubu. Nim to jednak nastąpi apelujemy do miłośników sportu, którzy niewątpliwie tłumnie przybędą na mecz z Górnikiem Zabrze, aby w sposób prawdziwie sportowy dopingowali portowców. Warto pamiętać, że na boisku są dwie drużyny, że sportowo wyrobiona publiczność za piękne akcje, dobrą obronę i efektowne strzały nagradza oklaskami także zawodników zespołu gości. Sądzimy, że w sobotę tych dobrych zagrywek nie zabraknie. Przeciwnikiem Pogoni będzie przecież sam Górnik Zabrze.

(Tar.)

Z boisk województwa

A KLASA

Grupa I

Sokół — Mechanizator 4:0, Błękitni II — Wicher 1:2, Grunwald II — Stal L. 1:1, Zorza — Kłos 0:2, Piast — Pogoń B. II 2:1.

TABELA

1. Sokół	29:3	59—14
2. Stal L.	21:11	31—19
3. Wicher	21:11	28—17
4. Piast	20:12	30—31
5. Mechanizator	17:15	29—22
6. Kłos	16:16	32—31
7. Błękitni II	16:16	23—31
8. Pogoń B. II	9:23	24—37
9. Zorza	8:24	11—42
10. Grunwald	5:27	12—41

Grupa II

Gryf — Świt 3:0, Rega — Pionier 4:0, Pomorzanin — Polonia P. 3:1, Stal Huta — Światowid 2:3, Czarni II — Ina 3:2.

TABELA

1. Gryf	26:6	48—22
2. Świt	25:7	32—15
3. Światowid	23:9	36—29
4. Czarni II	16:16	31—30
5. Pomorzanin	16:16	26—31
6. Rega	15:17	30—26
7. Pionier II	13:19	18—33
8. Stal Stocznia	10:22	38—47
9. Polonia P.	10:22	20—36
10. Ina	6:26	20—36

I LIGA JUNIORÓW

Arkonia — Osadnik 3:1, Błękitni — Pogoń 0:1, Dąb — Chrobry 1:3, Pomorzanin — Światowid 1:6, Grunwald — Sokół 2:4, Stal Stocznia — Czarni 2:0.

TABELA

1. Stal Stocznia	32:6	57—14
2. Pogoń	24:14	55—31
3. Chrobry	21:17	36—26
4. Grunwald	20:18	36—29
5. Sokół	20:18	28—39
6. Arkonia	19:19	31—31
7. Osadnik	18:20	22—20
8. Czarni	18:20	37—38
9. Dąb	16:22	26—26
10. Błękitni	16:22	22—31
11. Światowid	13:25	22—55
12. Pomorzanin	11:27	23—53

ZESTAWIENIE PAR LIGI MIĘDZYWOJEWÓDZKIEJ

Bałtyk G. — Olimpia E., Olimpia P. — Wisła, Zagłębie — Czarni, Calisia — Arkonia, Gwardia K. — Stoczniowiec, Warta — Flota, Goplania — Stal Stocznia, Polonia — Bałtyk K.

ZESTAWIENIE PAR LIGI OKRĘGOWEJ

Pionier — Polonia, Orzeł — Pogoń II, Pogoń B. — Dąb, Sparta — Osadnik, Flota — Chemik, Arkonia II — Grunwald, Błękitni — Odra.

Jutro w Szczecinie

Górnik z Gorgoniem, lecz bez Lubańskiego

PODCZAS czwartkowego treningu piłkarzy Górnika Zabrze przygotowujących się do kolejnego spotkania ligowego, poważnej kontuzji uległ „stuprocentowy" reprezentant Polski na mecz z Anglią — Włodzimierz Lubański. W starciu podbramkowym z Gorgoniem, Lubańskiemu odnowiła się stara kontuzja nogi. Jak stwierdził lekarz klubowy kontuzja ta eliminuje Lubańskiego z występu w najbliższym z meczów ligowych oraz stawia pod znakiem zapytania jego występ w spotkaniu z Anglią.

„Jedenastki" XXV-lecia

MKS Pogoń — ustalone

M. Kielec piłkarzem nr 1

CZYTELNICY „Głosu Szczecińskiego" wytypowali w konkursie-plebiscycie najlepszego piłkarza w 25-letniej historii MKS Pogoń oraz dwie „jedenastki" najlepszych zawodników tego klubu. Piłkarzem XXV-lecia uznany został Marian Kielec. Do drużyny „A" natomiast wybrano: Konarskiego, Kaszubskiego, Fiałkowskiego, Maślankę, Jabłonowskiego, Wiśniewskiego, St. Krasuckiego, Jaworskiego, Kalinowskiego, Kielca i Krzystolika. Do zespołu „B" natomiast: Mendalkę, Sadurskiego, Nowackiego, Ksola, Szlintera, Gackę, Przybylskiego, Mieliczka, Słowińskiego, Piątka i Anioła.

W przerwie meczu piłkarskiego Pogoń — Górnik odbędzie się losowanie nagród wśród Czytelników „Głosu" uczestniczących w konkursie - plebiscycie. 1 lipca natomiast rozegrane zostanie spotkanie pomiędzy drużynami „A" i „B".

(jg)

IMPREZY SPORTOWE

SOBOTA

Godz. 16 — autostrada — kolarskie mistrzostwa okręgu w jeździe parami.

Godz. 16 — Odra vis a vis plaży Dziewoklicz — strefowe mistrzostwa Polski seniorów w kajakarstwie.

Godz. 17 — boisko ZSBO przy ul. Willowej — mecz piłki ręcznej mężczyzn z cyklu rozgrywek o wejście do II ligi Stal Stocznia — Posnania Poznań.

Godz. 17.30 — stadion Pogoni — mecz piłkarski o mistrzostwa I ligi Pogoń Szczecin — Górnik Zabrze.

IX Turniej Najlepszych

Badmintoniści zakończyli rozgrywki

W SALI GIMNASTYCZNEJ LO—2 przy ul. H. Pobożnego kontynuowane były we wtorek i w czwartek finałowe rozgrywki IX Turnieju Najlepszych w kometce. Wyłoniły one triumfatorów tej imprezy w kategorii mężczyzn.

W grze pojedynczej (grupa A — zawodnicy do lat 30) zwyciężył reprezentant Zarządu Portu — Z. Smilgin, który wyprzedził M. Złomkę (Stocznia im. Warskiego) oraz P. Dobrzańskiego (Stocznia Remontowa „Parnica"). W grupie „B" — zawodnicy powyżej 30 lat, triumfował A. Graczyk z Hartwiga przed D. Jasińskim i K. Chwedorukiem (obaj ZPS).

Gra podwójna w grupie „A" zakończyła się sukcesem duetu Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, grającego w składzie: M. Złomka — M. Willim. Na drugim miejscu uplasowała się para ZPS: Z. Smilgin — B. Widuto, a trzecią lokatę zajęli reprezentanci Hartwiga: J. Mazurek — J. Brzozowski. W grupie „B" natomiast najlepszymi okazali się pracownicy ZPS: K. Chwedoruk i D. Jasiński, którzy wyprzedzili parę Hartwiga: H. Żuchniewicz — A. Graczyk i duet WRN: W. Pełka — A. Piątkowski.

Klasyfikację drużynową turnieju kometki podamy po otrzymaniu oficjalnych wyników z Komitetu Organizacyjnego IX TN.

(jg)

NA ZDJĘCIU: W akcji reprezentant Zarządu Portu — Z. Smilgin, najlepszy badmintonista w grupie „A".

Foto: Z. Jodkowski

NASZ KOMENTARZ

Pojedynek Kaczmarka z Lichaczewem

WALERY Lichaczew nie złożył broni i fantastycznym przyśpieszeniem na stadionie w Halle zapewnił sobie płat zwycięstwa etapowe w tegorocznej imprezie. 25-letni sprinter radziecki debiutujący w tej imprezie wyrównał tym samym rekordy Veselego (CSRS), Melichowa i Pietrowa (obaj ZSRR), którzy także pięciokrotnie stawali na podium w jednym wyścigu. 30-sekundowa bonifikata pozwoliła odzyskać kolarzowi ZSRR III miejsce w klasyfikacji indywidualnej.

Na wszystkich kolarzach widać już trudy wyścigu. Maratoński etap długości 166 km, peleton pokonał z bardzo małą przeciętną szybkością 37,9 km/godz. Nie obserwujemy już na trasie brawurowych akcji, które mogłyby się zakończyć ucieczką. Wyścig już niemal się rozegrał. Trwa więc na szosie kolarskie „cattenacio" i rywale pilnują się nawzajem by nie stracić ze swego dotychczasowego dorobku. Bonifikaty etapowe i za lotne finisze nie będą już miały większego wpływu na losy wyścigu. Po prostu jest ich zbyt mało. Prawdopodobnie więc ostateczne rozstrzygnięcie zapadnie na ostatnim odcinku jazdy indywidualnej na czas. Poprzedni etap „prawdy" potwierdził, że samotna jazda nie jest najmocniejszą bronią Lichaczewa, podczas gdy Kaczmarek pokazał, że stać go na dobre rezultaty i może odrobić niewielkie różnice dzielące go od III miejsca. Należy sądzić więc, że pozornie bierna postawa biało-czerwonych, w istocie jest gromadzeniem sił i zapowiedzią ostatecznego ataku mającego przypieczętować sukces.

W cieniu batalii o najwyższe trofea Wyścigu Pokoju toczą się zażarte pojedynki o fioletową koszulkę najaktywniejszego. Niespodziewanie do rywalizacji tej włączył się bardzo skutecznie młody Francuz J. L. Danguillaume i wysunął się na II pozycję. Zapewne na dzisiejszym etapie, który będzie ostatnią okazją do podreperowania swego konta punktowego, kolarz francuski pojedzie bardzo aktywnie.

Równie ciekawie rozgrywa się walka pomiędzy zespołami Czechosłowacji i Francji o trzecią lokatę w klasyfikacji zespołowej.

Polskich sympatyków kolarstwa najbardziej interesuje jednak pojedynek Kaczmarek — Lichaczew, liczymy, że zawodnik poznański nie zawiedzie naszych nadziei i wyjdzie z niego zwycięsko. (d)

Na wodach Odry

STREFOWE mistrzostwa Polski w kajakarstwie

NA WODACH Odry (vis a vis plaży Dziewoklicz) rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę strefowe mistrzostwa Polski seniorów w kajakarstwie. Na starcie staną zawodnicy z klubów szczecińskich, poznańskich, wrocławskich i zielonogórskich. W akcji zobaczymy m. in. olimpijczyków Tomyślaka, Matysiaka, Piszcza i Szuszkiewicza. Ci dwaj ostatni od tygodnia wspólnie trenują w Szczecinie przygotowując się do startu w mistrzostwach świata.

(jg)

Arkonia na czele międzynarodowej ligi

ZESPOŁY uczestniczące w międzynarodowej piłkarskiej lidze międzyokręgowej zorganizowanej przez Związki Piłki Nożnej Szczecina i Neubrandenburga, rozegrały trzecią kolejkę spotkań. Stal Stocznia zremisowała z BSG Waren 2:2, a Arkonia pokonała Nord Torgelow 3:2. W ubiegłej kolejce stoczniowcy zremisowali również z Nord Torgelow 2:2, a gwardziści pokonali BSG Waren 2:1.

A OTO aktualna tabela rozgrywek:

1. Arkonia	6:0	10—3
2. Stal Stocznia	3:3	5—5
3. Nord Torgelow	2:4	5—6
4. BSG Waren	1:5	3—9

KAJAKARZE WŁÓKNIARZA nie chcą być „kopciuszkami"

KAJAKARSTWO jest jedną z nielicznych dyscyplin sportowych, w których osiągnięcia szczecinian możemy mierzyć miarą olimpijskich sukcesów. Liczymy się bowiem w tym sporcie, nie tylko na krajowej czy europejskiej arenie, lecz także — jak wykazały to m. in. monachijskie igrzyska, mamy coś do powiedzenia w rywalizacji ze światową czołówką. Zasługa to przede wszystkim wodniaków z Wiskordu, od lat najlepszego zespołu w kraju.

OBOK ZKS Wiskord w naszym mieście sekcje kajakowe prowadzą również dwa inne kluby: Czarni i Włókniarz. Zawodnicy spółdzielców nie są co prawda tak wysoko notowani jak sportowcy Wiskordu, niemniej jednak również i oni znaleźli się na krajowej arenie. Jak dotąd większych sukcesów nie mają na swoim koncie tylko kajakarze ZKS Włókniarz, którego działalności chcielibyśmy poświęcić dziś nieco uwagi.

Sekcja kajakowa jest jedną z czterech istniejących przy klubie ZPO „Dana" — Włókniarzu. Od wielu lat koncentruje ona swą działalność na pracy z juniorami i młodzikami. Przez 5 sezonów szkoleniem młodych kajakarzy zajmował się etatowy trener. Jego działalność, gwoli prawdy prowadzona w najlepszych warunkach, przyniosła opłakane efekty. Nowy trener — W. Onufrejczyk, przejął sekcję w 1971 r. praktycznie w stanie rozkładu, mając do dyspozycji właściwie tylko jednego wartościowego zawodnika. Po raz n-ty więc musiano rozpoczynać we Włókniarzu pracę pod hasłem: „Stawiamy na młodzież". Na przystani przy ul. Targowej znowu zaczęło być rojno i gwarno. I choć nie uległy poprawie warunki treningowe, po roku W. Onufrejczyk i jego chłopcy zanotowali pierwszy sukces: M. Żaba, M. Kostrubiec i J. Rogala awansowali do kadry narodowej juniorów. Po nim przyszły następne osiągnięcia: szósta lokata w klasyfikacji zespołowej na mistrzostwach Polski CRZZ, złoty medal wywalczony przez „czwórkę" na tej imprezie oraz brązowy medal zdobyty przez ten sam kwartet: Żaba, Kostrubiec, Jackiewicz, Minkeszak na mistrzostwach Polski.

2 I 3 SIERPNIA odbędą się w Walcu mistrzostwa Europy. Niewykluczone, że na zawodach tych w barwach polskiej reprezentacji wystąpi zawodnik Włókniarza — M. Żaba, objęty on jest bowiem przygotowaniami do startu w tych zawodach. Bez przesady można zatem stwierdzić, iż kajakarze z ul. Targowej poczynili ostatnio wyraźne postępy. Udowodniły to zresztą także niedawne mistrzostwa okręgu juniorów, na których zdobyli oni 8 złotych medali.

Kajakarze Włókniarza pracują w trudniejszych warunkach niż ich koledzy z innych szczecińskich klubów. W Wiskordzie np. młodzicy pływają na lepszym sprzęcie — mówi trener W. Onufrejczyk, niż nasi najlepsi juniorzy. Trudno się temu dziwić skoro sekcji naprawdę pomaga jedynie WZMS. Minimalne jest natomiast zainteresowanie kajakarzami ze strony WR OFSWFiT. Na kpiny natomiast zakrawa fakt, iż sportowcy z klubu, któremu patronują Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Dana", nie posiadają dostatecznej ilości dresów, koszulek, spodenek i pelerynek.

JAK WSPOMNIELIŚMY — wodniccy z Włókniarza mają do dyspozycji przystań przy ul. Targowej. Usytuowana jest ona nad nie wykorzystywanym do żeglugi barkowej akwenie Parnicy. Jest więc to wymarzone miejsce dla kajakarzy, gdzie z powodzeniem mogłyby działać ośrodek sportów wodnych. Jak dotąd jednak szansy tej się nie wykorzystuje. Wprost przeciwnie niewiele się robi by poprawić warunki na przystani. Od wielu lat kajakarze Włókniarza nie mogą się bowiem doczekać na wykonanie sanitariatów. Sprawia to m. in., iż do sekcji garnie się niewiele dziewcząt.

Trzyosobowa kadra trenerska zatrudniona we Włókniarzu ma ambicje wyprowadzenia swoich podopiecznych na szersze wody. Szkoleniowcy marzą o utworzeniu w przyszłości grupy seniorów. Zdają sobie jednak w pełni sprawę iż klub nie jest aktualnie w stanie stworzyć dobrych warunków wybijającym się zawodnikom. Trenerzy i sportowcy nie załamują jednak rąk. Pracują na pełnych obrotach, wierząc iż doczekają się wreszcie zmian na lepsze.

Jacek GRAŻEWICZ

PIĄTEK
25 MAJA

DZIŚ:
Urbana, Grzegorza

JUTRO:
Filipa, Pauliny

POGODA

ZACHMURZENIE duże, okresami deszcz. Temp. do 16 st. Wiatry słabe, północno-zachodnie.

DZIŚ zachód słońca o godzinie 20.08. JUTRO wschód słońca o godz. 3.50.

TEATRY

POLSKI — „Kopciuszek" g. 10; „Radcy pana radcy" g. 19.30 (sobota); WSPÓŁCZESNY — „Obszar cienia" g. 19.30; sobota: „Damy i huzary" g. 19.30; MUZYCZNY — „Kraina uśmiechu" g. 19.30 (sobota); ROZRYWKI — Korzeniowskiego 2 — recital fortepianowy Wacława Kisielewskiego i Marka Tomaszewskiego — prowadzi Lucjan Kydryński g. 18, 20.45 (piątek); FILHARMONIA — koncert symfoniczny z udziałem Barbary Hesse-Bukowskiej (fortepian) g. 19.30; sobota: g. 18.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Kot" g. 15.30, 18, 20 — fr.-wł. od lat 16; sobota: g. 20; „Spalony las" g. 10.30, 13, 15.30, 18 — rum. od lat 16 — panoram.; „Persona" g. 22 — szwedzki od lat 18; KOSMOS (tel. 355-02) „Układ" g. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA od lat 18 (piątek i sobota); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Godzilla contra Hedora" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — jap. od lat 14 — panoram. (piątek i sobota); BAŁTYK (tel. 733-35) „Gangsterski walc" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — fr. od lat 16; sobota: „Śmierć czarnego króla" g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — czeski od lat 16 — panoram.; POLONIA (tel. 218-34) „Panienka z okienka" g. 11, 14, 17 — pol. od lat 11 — panoram.; „Na wylot" g. 20.15 — pol. od lat 18 (piątek i sobota); PIONIER (tel. 475-02) „Tropiciele" g. 10, 17; „Przygody nieuchwytnych" g. 11, 13, 15 — radz. od lat 11 — panoram.; „Cafe pod Minogą" g. 18, 20 — pol. od lat 12; „Nic o niej nie wiedząc" g. 22 — wł. od lat 18 — panoram. (piątek i sobota); DERBY — „Dziewica dla księcia" g. 20.30 — wł. od lat 18 — panoram.; sobota: „Był tu Willie Boy" g. 20.30 — USA od lat 16 — panoram.; ODRODOWE — „Tora! Tora! Tora!" g. 20.45 — USA od lat 14 — panoram. (piątek i sobota); ZAMEK — „Pożądanie zwane Anadą" g. 19 — czeski od lat 18 (piątek); TPP-R — „Pułapka" g. 18, 20 — pol. od lat 16 (piątek i sobota); PROMIEŃ — „Poszukiwany, poszukiwana" g. 16, 18 — pol. od lat 14 (piątek i sobota); MARS — „Solaris" g. 16 — radz. od lat 14 — cz. I i II — panoram.; „Narzeczona pirata" g. 19.30 — fr. od lat 18 (piątek i sobota); ECHO (Krzekowo) „Hibernatus" g. 18 — fr. od lat 11 — panoram. (piątek i sobota); SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Gangsterski walc" g. 16, 18, 20 — fr. od lat 16; sobota: „Wyzwolenie" g. 18 — radz. od lat 14 — panoram. — cz. I i II; „Klub kawalerów" g. 21 — pol. od lat 16; MEWA (Zelechowo) „Erotissimo" g. 18 — wł. od lat 16; sobota: „Szklana kula" g. 18 — pol. od lat 14; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Ocalenie" g. 18, 20 — pol. od lat 16 (piątek); HUTNIK (Stołczyn) „Niebieski żołnierz" g. 18, 20.10 — USA od lat 16 — panoram.; sobota: g. 18; „Ten okrutny, nikczemny chłopak" g. 20 — pol. od lat 16; 1 MAJ (Zydowce) „Temat na niewielkie opowiadanie" g. 17 — radz. od lat 14 — panoram.; „Pan Anatol szuka miliona" g. 19 — pol. od lat 14; sobota: „Bolesław Śmiały" g. 17, 19 — pol. od lat 16; BAJKA (Police) „Bolesław Śmiały" g. 17, 19 (piątek); SYRENKA (Jasienica) „Ucieczka" g. 18 — radz. od lat 14 — I i II cz. — panoram. (piątek); ZATOKA (Nowe Warpno) „Ostatnia gra Karima" g. 19 — radz. od lat 16 — panoram. (piątek); STOKROTKA (Smierdnica) „Lucia" g. 19 — kub. od lat 19 (piątek); INA (Stargard) „Ruchomy cel" g. 16.30, 19 — USA od lat 16; sobota: „Poszukiwany, poszukiwana" g. 16.30, 18.30, 20.30 — pol. od lat 14; DAR (Stargard) „Motyle" g. 16, 18, 20 — pol. od lat 11 (piątek i sobota); WISŁA (Goleniów) „Żyć aby żyć" g. 18, 20 — fr. od lat 16; sobota: „Tajemnica Aleksandra Dumasa" g. 18, 20 — jug. od lat 14; GRYF (Gryfino) „Oficerowie" radz. od lat 14 — panoram. (piątek).

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Londyn" g. 11—20.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromiyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVIII w.; Władztwo Książąt Pomorskich g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat; Przyroda morza, gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów monety i rzemiosła na Pomorzu Zachodnim; Pokonkursowa wystawa pisanki ludowej regionu szczecińskiego; Wybór grafik z IV Międzynarodowego Biennale Grafiki w Krakowie „Mikołaj Kopernik i jego myśl" g. 9—15; GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — Dorobek kół plastycznych jednostek Garnizonu g. 16—20; ZAMEK — Przegląd nowości wydawniczych; Cepelia — meblarstwo; Kiermasz reprodukcji malarstwa polskiego g. 10—18.

DYŻURY

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. — II Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; NEUROLOGIA — Arkońska; DERMATOLOGIA — Pomorzany; PRZYCHODNIE: DZIECIĘCA — al. Woj. Polskiego 72 — g. 19—7; OGÓLNA — Jed. Narodowej nr 12 — całą dobę; STOMATOLOGICZNE — al. Piastów 1 — g. 20—7; NR 2 — Nad Odrą 18 — g. 8—15; SKÓRNO-WENEROLOGICZNE — H. Pobożnego 14 — g. 9—17; M. Buczka 6 — g. 8—16; Nad Odrą 15 — g. 8—19; Kapitańska 2 — g. 8—15; Wojska Polskiego 101 — g. 8—17.

SOBOTA

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; CHIR. — PKP; POŁOŻNICTWO — Pomorzany; WEWN. — Pomorzany; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska;

APTEKI

NR 46 (dodatkowo odtrutki i tlen) ul. Wielka 17 — tel. 372-75; NR 4 Al. Woj. Pol. 14 — tel. 352-61; NR 6 — Al. Woj. Pol. 134 — tel. 749-00.

POGOTOWIE PRACY APTEK: NR 11 — Dąbie; NR 12 — Podjuchy; NR 62 — Zdroje.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-23, 460-24: Pociągi przyjeżdżające — 916; Pociągi odjeżdżające — 917.

INFORMACJA TURYSTYCZNA — al. Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 — czynna od godz. 8—18.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI (I)

15.05 i 15.40 Politechnika TV. 16.15 Reklama. 16.30 Sprawozdanie z Wyścigu Pokoju. 17.30 Dziennik TV. 17.40 Nie tylko dla pań. 18 Gramy o telewizor. 18.25 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 Film pop.-naukowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.50 Magazyn społeczno-polityczny. 21.30 Teatr TV „Dwie twarze ojca". 22.35 Dziennik TV. 22.50 Kronika Wyścigu Pokoju.

PROGRAM II

16.55 „Niedziela w mieście" — z cyklu „Kowalski powinien odpocząć". 17.20 Polski film dokumentalny. 18 TV Uniwersytet Powszechny. 18.30 Lekcja j. angielskiego. 19 Dziecko na wsi. 19.20 Dobranoc dzieciom (kolor). 19.30 Dziennik TV. 20.15 Klub Dobrej Roboty. 20.55 Spotkanie z jazzem. 21.20 „24 godziny" (kolor). 21.35 Film radz. „Ucieczka" cz. II. 23.10 Lekcja j. ang.

SOBOTA

PROGRAM I

8.15 Film radz. „Ucieczka" cz. II. 9.55 Zoologia dla kl. VII. 10.55 Geografia dla kl. VIII. 11.55 „Nauka o człowieku" dla kl. VIII. 12.30 Sprawozdanie z trasy Wyścigu Pokoju. 13.30 i 14.05 TV Technikum Rolnicze. 15.30 „Przyjaciele Szczecina". 15.50 Red. szkolna zapowiada. 16.05 TV informator wydawniczy. 16.15 Dziennik TV. 16.25 Dla młodych widzów „Nie ma jak u mamy". 17.30 Wyścig Pokoju. 18.30 „Godzina Orfeusza". 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor (kolor). 20.15 „Morskie opowieści". 21 Dziennik TV. 21.25 Film ang. „Pokój w mieście". 22.15 Program rozrywkowy „Już lecą".

PROGRAM II

17 Polska oczami dokumentalistów. 17.50 Klub Dobrej Roboty. 18.20 Lekcja j. niemieckiego. 18.50 Z serii „Człowiek i morze" — „Zatoka wielorybów". 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.15 Film węg. „Rycerz szklanego ekranu". 21.30 Wojskowy film dokum. 21.40 „24 godziny" (kolor). 22.15 Śpiewa Domenico Modugno. 22.55 Lekcja j. ang.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.05 „Kino, które pomaga". 15.45 Zagadki muzyczne. 16.30 Wyścig Pokoju. 17.30 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 Widowisko dla dzieci. 18.15 „Próby". 18.45 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Wyścig Pokoju. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Film radz. „Cichy Don". 21.55 Kronika. 22.05 Komedia muzyczna „Serwus, Piotr".

SOBOTA

7.55 Lekcja j. ros. 8.50 Gimnastyka. 9 „Ty i twój ogród". 9.25 Kronika. 10 Film radz. „Cichy Don". 11.50 Wiadomości. 12 Magazyn międzynarodowy. 12.45 „Dookoła zegara". 13.15 „Młode talenty". 14 Kino filmów amatorskich 14.30 Wyścig Pokoju. 15.30 Widowisko dla dzieci. 16.45 Sfilmowany Brehm. 17.30 Wiadomości. 17.35 Sport. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Telereklama. 19.30 Kronika. 20 Sztuka TV „Ucieczka". 21.25 Wyścig Pokoju 1973. 22.10 Kronika. 22.20 Film krym. „Komisarz Maigret".

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 15.05, 16.05, 19.05, 20, 22, 23, 24; WYŚCIG POKOJU: 15, 15.30, 16, 16.15.
15.10 Złote melodie Burta Bacharacha. 15.40 Estrada Przyjaźni. 17 Studio Młodych. 17.10 Studio nowości. 17.50 Z księgarskiej lady. 18.05 Rytmostopem po kraju i świecie. 18.30 Fala 73. 18.40 „25 minut baroku". 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne. 20.15 Mistrzowie piosenki. 21 Miniatury rozrywkowe. 21.25 Studio Młodych. 22.05 Dźwiękowy plakat reklamowy. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Spotkania jazzowe. 0.05—3 Program nocny.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.
15 Program dla młodzieży. 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 16 Magazyn językowy. 16.15—17.25 Szczecin stereo. 16.35 Historie w dur i w moll. 17 PAW. 17.15 Felieton. 17.25 Szczecińskie popołudnie. 18.40 Antena nowatorów. 19 Studio Młodych. 19.15 Lekcja j. ang. 19.30 Koncert symfoniczny. 20.10 Dyskusja literacka. 20.30 D.c. koncertu. 21.13 Muzyka rozrywkowa. 21.50 Argentyńskie piosenki. 22 Studio Młodych. 23 Nowa muzyka naszych przyjaciół. 23.40 Z muzyki dawnej.

PROGRAM III

15.10 Adamo i Macias. 15.30 Opatrzeć książkami stosownymi. 15.50 Jazz z Finlandii. 16.05 Z zapisków wydawcy. 16.15 Ballady o drzewach. 16.30 Z archiwum piosenki. 16.45 Nasz rok 73. 17.05 „Lwy mają apetyt". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Spotkanie w zamku. 18 Muzykalny detektyw. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.05 „Kuzynka Bietka". 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Piosenki z miastem w herbie. 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy. 21.50 Suita tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 Jazz. 23.05 Tylko dla melomanów.

SOBOTA

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 8, 9, 12.05, 15, 16, 19.05, 20, 24; WYŚCIG POKOJU: 11.30, 12, 12.30.

6.45 Takty i minuty. 7.40 Studio Nowości. 8.10 Melodie 7 stolic. 8.35 Trąbka, fortepian, gitara. 9.30 Moskwa z melodią i piosenką. 9.45 Zespół „Śląsk". 10.05 Muzyczne propozycje na wycieczkę. 10.40 Co słychać w świecie. 10.45 Śpiewa Karel Gott. 11 Z lubelskiej fonoteki muzycznej. 11.35 Nasi ulubieńcy. 13.10 Koncert życzeń. 13.40 Operetka znaczej. 14.10 Spotkanie z piosenką radziecką. 14.30 Tematy operowe. 15.05 Orientalne motywy w muzyce rosyjskiej. 15.30 Listy z Polski. 15.35 Nestorzy polskiej piosenki. 16.10 Piosenki do słów K. Dzikowskiego. 17 Studio Młodych. 17.15 Przy muzyce o Wyścigu Pokoju. 19.30 Fonoteka. 20.15 Non stop taneczny. 21 Zgaduj-zgadula. 22.30 Koncert „Halo Berlin — halo Warszawa". 0.05—3 Program nocny.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 12.58, 18.25, 0.01.

6.43 Studio Bałtyk 73. 7.35 „Nasze odwiedziny". 8.35 Dlaczego konflikt? 9 Wychowanie obywatelskie dla kl. VII. 9.20 Chór PR. 9.40 Studio Młodych. 10 Czytamy klasyków. 10.30 Wariacje symfoniczne A. Dworzaka. 11 Chemia dla kl. VIII. 12.05 Koncert życzeń. 13 Słuchowisko dla kl. III i IV. 13.25 Impresja jazzowa. 13.35 „Lipiec w maju". 13.55 Mini przegląd folklorystyczny. 14 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 „Matka". 14.35 Z muzyki baletowej. 15 Program dla młodzieży. 16 Alfa i Omega. 16.15 Sportowe rozmaitości. 16.35 Karuzela przebojów. 17 PAW. 17.15 Morskie problemy kraju. 17.25 „Czwarta zmiana". 18.05 Koncert od tych co na morzu. 18.40 Widnokrąg. 19 Studio Młodych. 19.15 Lekcja j. francuskiego. 19.30 Matysiakowie. 20 Recital tygodnia. 20.40 Kącik starej płyty. 21 „Człowiek w muszce". 21.15 Radiowa skrzynka muzyczna. 21.50 Radiowy poradnik operowy 22.30 Zespół „9". 23 Z muzycznego albumu. 23.40 Ballady i romanse.

PROGRAM III

6.30 Polityka dla wszystkich. 6.45 Muzyczna zegarynka. 8.05 Mój magnetofon. 8.35 W roli głównej — Halina Frąckowiak. 9 „Lwy mają apetyt". 9.10 Taki był jazz w Chicago. 9.30 Nasz rok 73. 9.45 Utwory J. Haydna. 10.10 Kiermasz przebojów. 11.45 „Lampart". 12.25 Za kierownicą. 13 Na szczecińskiej antenie. 15.10 Z kompozytorskiej teki Jima Webba. 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad. 15.45 Nowe brzmienie orkiestry G. Broma. 16.20 Eksperymenty dźwiękowe. 16.45 Nasz rok 73. 17.05 „Lwy mają apetyt". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Mama, mamusia, matka. 17.55 Sami tego chcieliście. 18.25 Poezja śpiewana. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Antologia miniatury muzycznej. 19.05 Z krakowskich kabaretów. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Korowód taneczny. 21.50 Suita tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 „Kuzynka Bietka". 22.45 Pieśniarze z Santiago. 23 Wiersze o Koperniku. 23.05 Spotkanie z Józefem Lauferem.

22. V. 1973 r. przeżywszy 82 lata zmarł

Stefan Sieja

wieloletni zasłużony pracownik Muzeum.
Odznaczony Krzyżem Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Gryfem Pomorskim, Medalem X-lecia Polski Ludowej, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego i innymi odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się dnia 26. V. o godzinie 14.00 na Cmentarzu Centralnym.
Z żalem żegna Go

Dyrekcja Muzeum Narodowego, Podstawowa Organizacja Partyjna, Rada Zakładowa i pracownicy.

STOCZNIA SZCZECIŃSKA
im. Adolfa Warskiego
w Szczecinie,
ul. Hutnicza 1

WYNAJMIE
2 MIESZKANIA
3-POKOJOWE

z przeznaczeniem na pomieszczenia biurowe.

Metraż każdego z mieszkań winien mieścić się w granicach 50 m kw.
Reflektujemy na mieszkania tylko w rejonie ulic: Noworolnickiego, Dubois, Emilii Plater.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Administracyjno - Gospodarczy tel. 302-537 lub 302-294. 2356-K

LOKALE

PILNIE zamienię mieszkanie 2-pokojowe, nowe budownictwo na 3-pokojowe z c. o., najchętniej na Niebuszewie. Długosza 8—1, od godz. 15. 6435-G

POKÓJ odnajmę panu. Jagiellońska 82—10, oficyna. 6442-G

3 POKOJE, 54 m kw., kuchnia, łazienka, przed pokój wspólne, parter, zamienię na 2 pokoje mniejsze z kuchnią, łazienką. Szczecin, ul. Gen. Świerczewskiego 18—1. 6461-G

SPÓŁDZIELCZE M-2 i M-3 zamienię na spółdzielcze 3 lub 4 pokoje. Tel. 888-92. 6477-G

PANIENKA pracująca poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 6479.

ZGUBY

ZGUBIONO przepustkę portową nr 13863 na nazwisko Jolanta Tubielewicz. 6927-G

ALICJA SKRZYPCZYŃSKA zgubiła zeszyt z konspektami oraz skrypt „Metodyka wychowania przedszkolnego". Znalazca proszony jest o zwrot pod adresem: Armii Czerwonej 27, Przedszkole PKP nr 1. 6922-G

RYSZARD DAWIDOWICZ zgubił przepustkę stoczniową. 6932-G

ZGUBIONO legitymację studencką PAM nr 7723 na nazwisko Jolanta Ciszak. 6934-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Marian Winiarczyk. 6942-G

W POCIĄGU relacji Poznań — Szczecin dnia 23 maja pozostawiono paczkę z ubraniem chłopięcym z granatowej krempliny. Uczciwego znalazcę uprzejmie proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Szczecin, ul. Wielkopolska 14—5 (szkoła). 7026-G

MIROSŁAWA i PIOTR GAJEWSCY zgubili legitymacje studenckie PAM nr 7038 i 6897. 6921-G

STANISŁAW SZEWCZYK zgubił przepustkę wydaną przez Stocznię im. A. Warskiego. 6913-G

ZGUBIONO pieczątkę treści: „Taksówka osobowa nr 739, Zygmunt Trzaska, Szczecin, ul. Małczewskiego 36/32". 6904-G

UNIEWAŻNIA się pieczątkę: „Miejski Międzyorganizacyjny Dom Kultury „Tryglaw", Szczecin, ul. Odrowąża 1". 6903-G

DYREKCJA PPH „Konsumy" w Szczecinie zgłasza zgubienie pieczątki o treści: „Konsumy — Państw. Przeds. Handlowe w Szczecinie, Bufet nr 17 w Policach". 6862-G

12. V. 73 skradziono dokumenty na nazwisko Gerard Sadowski, zam. Szczecin, Wyzwolenia 82—8. 6863-G

ZGUBIONO przepustkę ZPS nr 9787 na nazwisko Jan Juszczyński. 6945-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Adam Siatkowski. 6838-G

23 maja 1973 r. zmarł

Ignacy Pawłowski

Msza żałobna odbędzie się 26 maja 1973 r. o godz. 10 w kościele przy Pl. Popiela.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przycmentarnej na Cmentarz Centralny o godz. 13 o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

ŻONA Z SYNEM

ś. p.

Janina Krełowska

zmarła w Warszawie dnia 23 maja 1973 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przycmentarnej na Cmentarz Centralny w Szczecinie w dniu 26 maja 1973 r. o godz. 11, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA.

Pracownicy poszukiwani

Technika budowlanego z uprawnieniami na stanowisko inspektora nadzoru, zatrudni natychmiast Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe. Zgłoszenia — pl. Hołdu Pruskiego 8, pok. 28.

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboroń. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 430-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch".
Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne E-1

Opóźnienia w budowie rurociągu nad Miedwiem

Wodociągi przed szczytem

CZY W OKRESIE tegorocznych letnich upałów czekają nas kłopoty z zaopatrzeniem mieszkań w wodę — oto pytanie, na które zawsze o tej porze roku szczecinianie szukają odpowiedzi.

MIASTO nasze zaopatrywane jest aktualnie z kilku ujęć wodociągowych, przy czym dwa z nich przeznaczone są w zasadzie do zasilania kąpielisk i tylko czasowo (do chwili oddania do użytku ujęcia wody nad jez. Miedwie, co nastąpić ma w r. 1975) wykorzystywane są dla potrzeb gospodarstw domowych. Zapotrzebowanie na wodę pitną rośnie w Szczecinie w bardzo szybkim tempie. Stąd konieczność „produkowania" z każdym rokiem coraz to większych jej ilości. Produkcja ta w ciągu lat 1966—1972 wzrosła z 28 mln m sześc. do 37,3 mln m sześc. wody w ciągu roku. W roku bieżącym Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zaplanowało dostarczenie odbiorcom 38,2 mln m sześc. wody. W ciągu 8 lat jest to więc wzrost o 34,7 procent.

Efekty takie uzyskane zostały dzięki prowadzonej systematycznie od lat przez załogę MPWiK intensyfikacji produkcji na wszystkich niemal szczecińskich ujęciach wodociągowych, w oparciu o szczegółowy „program zabezpieczenia miasta w wodę do r. 1975". Wysiłki przedsiębiorstwa przyniosły należyte efekty. O ile w latach 1969 i 1970 niektóre dzielnice Szczecina podczas letnich suszy cierpiały na znaczny deficyt wody, o tyle w roku ubiegłym kłopotu tego już nie odczuwano.

W BIEŻĄCYM roku zdolność produkcyjna wodociągów zostanie powiększona i powinna całkowicie wystarczyć miastu. W realizacji tego zamierzenia przeszkadzają jednak opóźniające się prace przy modernizacji ujęcia na Pomorzanach. Wykonawcą prac jest tam Nadodrzańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

Kierownictwo MPWiK, mając na uwadze dalszy wzrost zapotrzebowania mieszkańców Szczecina na wodę pitną w latach 1974—75, zleciło Instytutowi Gospodarki Komunalnej w Poznaniu opracowanie dokładnego rozeznania możliwości dalszego zwiększenia poboru wody. Badania wykazały, że możliwości takie istnieją i sięgają 15 tys. m sześć. wody na dobę. Byłyby to rezerwy w pełni pokrywające zapotrzebowanie.

JEST jednak jeden poważny szkopuł: **jak przetłoczyć coraz większą ilość wody do Śródmieścia przy obecnej niewystarczającej sieci rurociągów. Wyjściem z sytuacji byłoby tu wcześniejsze oddanie do użytku odcinka rurociągu, w którym w przyszłości popłynie do Szczecina woda z Miedwia.** Niestety, przed inwestycją tą piętrzą się przeszkody. Nie rozpoczęto jeszcze montażu rurociągu na Regalicy, wyłaniają się trudności z przerzuceniem go przez koryto Odry. Przełamanie tych trudności — to jedno z najważniejszych zadań, jakie stoją obecnie przed inwestorem (MPWiK) i przedsiębiorstwami wykonawczymi.

(tawo)

DO naszej redakcji nadchodzą dalsze prace fotoreporterskie na Nieustający Konkurs Fotoreporterski zorganizowany przez Prez. MRN, TPS i „Kurier Szczeciński" pod hasłem: „Miasto i ludzie". Zdjęcie, które wyżej przedstawiamy wykonał p. Bogdan Cecerko z ul. Małkowskiego 21, a przedstawia ono brygadę Zarządu Zieleni Miejskiej przy sadzeniu kwiatów na skarpie przy ul. Jana z Kolna.

Foto: B. CECERKO

Dni Oświaty, Książki i Prasy

Kalendarzyk imprez

25 MAJA BR

▲ Godz. 17 — WiMBP — Filia nr 29 przy ul. Kresowej 1 — projekcje filmów „Hindukusz" i „Ewa + Ewa".

▲ Godz. 17 — Klub Huty „Szczecin" — seans filmów oświatowych.

Godz. 19.30 — Klub „Starówka" — spotkanie z red. Mariuszem Czarnieckim.

▲ Godz. 20 — Klub Spółdzielców — spektakl o Koperniku w wykonaniu amatorskiego zespołu żywego słowa pk. „Ziemia się kręci".

26 MAJA BR.

▲ Godz. 10—18 — Muzeum Narodowe w Szczecinie — otwarcie wystawy polskiej sztuki współczesnej połączone z występem muzyków Towarzystwa im. H. Wieniawskiego.

▲ Godz. 15.30 — WiMBP — filia dziecięca nr 6 przy ul. Obotryckiej 2 — impreza konkursowa pn. „Mikołaj Kopernik".

Centrum „IT" czynne do godz. 21

KOLEJNĄ placówką turystyczną w naszym mieście, która przedłużyła godziny pracy, stosownie do zaleceń przewodniczącego GKKFiT-u, jest Centrum „IT". Od najbliższego poniedziałku będzie ono czynne w dni powszednie od godziny 8 do 21, natomiast w niedziele od godziny 9 do 18. W tym też czasie szczecinianie mogą uzyskać niezbędne informacje turystyczne i załatwić sprawy związane z wypoczynkiem w NRD.

(jas)

Notatnik szczeciński

▲ DZIŚ, 25 bm. o godz. 18.30 w Klubie „Pocztylion" odbędzie się spotkanie z krytykiem Tadeuszem Grabowskim.

• • •

▲ W ZAMKU Książąt Pomorskich, w Sali Anny Jagiellonki o godz. 18 odbędzie się spotkanie z-cą redaktora naczelnego tygodnika „Perspektywy", Janem Czułą. Również dziś o godz. 20 red. Jan Czuła spotka się z mieszkańcami Osiedla Piastowskiego w Domu Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólny Dom" przy ul. Marcina 2.

• • •

▲ 26 BM. o godz. 12 w sali BWA w Zamku nastąpi otwarcie wystawy „6 plastyków szczecińskich". Wystawa będzie czynna do 17 czerwca br.

• • •

▲ JUTRO o godz. 18 w Klubie UTSK przy al. Wojska Polskiego 91 odbędzie się spotkanie z dyrektorem Instytutu Historycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu, doc. Janem Seredyką.

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 13.30 na skrzyżowaniu autostrady stargardzkiej z ul. Radomską, pijany motocyklista — Jan Dziuba, mieszkaniec Kurowa, pokonując niewłaściwie zakręt zderzył się czołowo z samochodem „Żuk" nr rej. MS 2527. Janowi Dziubie, który doznał nieznacznych obrażeń, po opatrunku pobrano do analizy krew i zatrzymano prawo jazdy. Dochodzenie w toku.

Późnym wieczorem, na al. Wojska Polskiego, wszedł niespodziewanie na jezdnię zamroczony alkoholem przechodzień 38-letni Ryszard Grzeszczyk. Mężczyzna znalazł się pod kołami motocykla i doznał poważnych obrażeń. Rannego odwieziono do szpitala.

Wypadek drogowy wydarzył się też na ul. Dubois, gdzie wpadła pod koła „Fiata" nr rej. MR 54 przechodząca na drugą stronę jezdni 22-letnia Lucyna W. Po opatrunku w pogotowiu Lucyna W. wróciła do domu.

WE WSI Nadarzyn pow. Myślibórz zmarł nagle, po spożyciu większej ilości spirytusu gorzelniano. 49-letni Władysław K. Dochodzenie w toku.

ZMOTORYZOWANY patrol MO zatrzymał wczoraj wieczorem, na ul. Kapitańskiej, sprawców kradzieży motocykla, zaparkowanego przy ul. Orzeszkowej. Zatrzymani: 21-letni Józef S. i jego rówieśnik Mirosław S. powędrowali za kratki.

(ap)

Idąc przez miasto

ODWIECZNY PROBLEM

▲ CIESZYMY SIĘ zawsze z każdego nowego neonu, który przybywa naszemu miastu. Niedawno opublikowaliśmy nawet fotografię nowej olbrzymiej ozdoby świetlnej, która miała reklamować sprzęt turystyczny i sklep sportowy „Camping".

Od momentu zainstalowania neonu upłynęły trzy tygodnie, a już świeci się on tylko we fragmentach. Zatem: nic nowego pod słońcem.

„WIZYTÓWKA"

▲ PRZY hotelu „Pomorskim" w przejściu pod arkadami projektant przewidział miejsce na niewielką wystawę-gablotę. Od momentu oddania przejścia do użytku zdołano uruchomić świetnie prosperujący sklep „Cepelii", kiosk „Ruchu", a witryna nadal świeci pustkami i nagromadzonym kurzem. Wała się tam również przewrócony „do góry nogami" afisz zawiadamiający o odbywającej się w Zamku wystawie prac graficznych.

NIECZYNNE LATARNIE

▲ ULICA Wojciecha jest niewielka uliczka jednak bezpośrednie sąsiedztwo dużego placu 22 Lipca sprawia, że jest bardzo uczęszczana. Wieczorny spacer tą ulicą nie sprawia wiele przyjemności, gdyż kilka czynnych lamp nie daje zadowalającego oświetlenia, a pozostałe... nie świecą.

(bos)

Od 3 czerwca ruszają „zielone linie" MPK

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, podobnie jak w latach ubiegłych, MPK uruchamia od 3 czerwca, w pogodne niedziele i święta, komunikację na specjalnych autobusowych liniach pospiesznych i turystycznych, zwanych „zielonymi liniami", a dowożącymi pasażerów na miejskie i podmiejskie kąpieliska.

PRZYPOMNIJMY z pl. Hołdu Pruskiego (od godz. 8 rano, co 20 minut, ale tylko w przypadku gdy zbierze się minimum 15 pasażerów) odjeżdżały będą autobusy „pospieszne" na plaże: nad Głębokiem (po drodze przystanek przy ul. Felczaka), na Dziewokliczu (przystanek przy pl. Kościuszki) i w Dąbiu (przystanek przy ul. Wielkiej). Powroty do Szczecina — do godz. 19. W ostatniej chwili dyrekcja MPK zmieniła ceny biletów w autobusach „pospiesznych". Obecnie za przejazd płacić się będzie 3 zł (biletów ulgowych nie przewiduje się).

Ponadto MPK uruchamia linie „turystyczne": z pl. Hołdu Pruskiego nad jez. Bartoszewo i jez. Miedwie oraz do Trzebieży i Lubczyny. Na ich trasie nie przewidziano przystanków. Ceny biletów: nad Bartoszewo — 6 zł (normalne) i 3 zł (ulgowe), nad Miedwie i do Trzebieży — 16 zł i 8 zł, do Lubczyny — 12 zł i 6 zł. Uruchomiona też będzie linia turystyczna na trasie: Police (Rynek) — Jasienica — Trzebież. Ceny biletów: z Polic do Trzebieży — 8 zł i 4 zł, z Jasienicy do Trzebieży — 6 zł i 3 zł.

Autobusy linii „pospiesznych" i „turystycznych" (poza trasą Police — Jasienica — Trzebież) będą jeździły bez konduktorów. Bilety na przejazd liniami „pospiesznymi" należy kupować w kioskach „Ruchu" (2 bilety po 1,50 zł) na miast bilety na linie „turystyczne" można będzie nabywać w dniach wyjazdu w punkcie MPK na pl. Hołdu Pruskiego.

(tawo)

ZURiT oferuje nowości

PREZENTOWANY przez nas w „SALONIE NOWOŚCI" sprzęt radiotechniczny jest już w sprzedaży. Szczecinianie mogą więc kupić drugi z serii magnetofonów kasetowych — MK 122 oraz wysokiej klasy magnetofon monofoniczny ZK 240.

Nowości te widzieliśmy w oknie wystawowym sklepu ZURiT nr 16 przy al. Wojska Polskiego. Wystawiono tam także gramofony „Mister Hit" i „Party Hit". Obok nowości umieszczono plansze z krótką charakterystyką sprzętu, opisem technicznym, zalecanymi taśmami itp. Ułatwia to wielu szczecinianom dokonanie wyboru przed zakupem. Taką ekspozycja nowości przydałaby się w każdym sklepie ZURiT.

(jas)

Komunikat MPK

WOBEC konieczności wymiany zwrotnic na pl. Żołnierza od godz. 23.45 dnia 25 maja do godz. 4.30 dnia 26 maja br. nastąpią zmiany w kursowaniu linii tramwajów nocnych: linia nr 1 — z Głębokiego przez al. Wojska Polskiego, pl. Zwycięstwa, Bramę Portową, ul. Dworcową, a dalej trasą linii nr 6 do Stoczni Warskiego; linia nr 2 — z Dworca Niebuszewo do Lasku Arkońskiego; linia nr 3 — z Pomorzan do Dworca Głównego; linia nr 4 — od ul. Fryszackiej do pl. Kościuszki; linia nr 5 — z Krzekowa do al. Wojska Polskiego bez zmian, a dalej przez pl. Zwycięstwa, Bramę Portową, ul. Dworcową i trasą linii nr 6 do Stoczni Warskiego; linia nr 6 — z Pomorzan do Stoczni Warskiego; linie nr 7, 8, 9 — będą kursowały trasą normalną.

Odcinki tras: Dworzec Główny — Las Arkoński, pl. Kościuszki — ul. Potulicka, pl. Żołnierza — Stocznia Remontowa i Stocznia Warskiego — Gocław będą obsługiwały autobusy.

DZIĘKUJEMY...

UCZNIOM Państwowego Liceum Plastycznego oraz ich opiekunom będącym na wycieczce na wyspie Hiddensee, studentom Politechniki Szczecińskiej — uczestnikom ogólnopolskiego seminarium nt. „Skandynawia a świat współczesny", odbywającego się w Swinoujściu, esperantystom szczecińskim, którzy wzięli udział w spotkaniu z esperantystami Okręgu Neubrandenburg oraz stałym czytelnikom: E. Suszczania przebywającej w Warszawie i M. Kołogreckiemu — za nadesłane widokówki z pozdrowieniami.

KTO ZGUBIŁ?

Bilet miesięczny MPK M. Wojciechowskiego do odebrania w redakcji pok. 49.

Przybłąkał się pies rasy bokser: jest do odebrania przy ul. Herbowej 2/1.

PROSZĘ O GŁOS

Zapomniana ulica

ULICY Dunikowskiego brak jest w spisie pocztowych oznaczeń kodowych, dlatego może jest to ulica, o której pamiętamy tylko my mieszkańcy. Niełatwo tu trafić, bowiem na narożniku nie ma nawet tabliczki z nazwą ulicy. Przed rokiem ustawiono tu nowe latarnie, ale instalację doprowadzono tylko do połowy ulicy, zresztą i tych kilka latarń spełnia rolę dekoracji, bowiem żadna z nich się nie świeci.

Od strony al. Powstańców, za Spółdzielnią „Ferrum" stoją trzy nowe, piękne bloki mieszkalne, przed którymi jak na ironię — zamiast trawników są wysypiska śmieci, pozostałości po dawnej budowie, stary piasku itp. Ten piasek to prawdziwe utrapienie mieszkańców, bowiem wystarczy by powiał wiatr, a przeżywamy prawdziwą burzę piaskową.

Piszę o tym, bo jeżeli „Kurier" znajdzie nieco miejsca by opublikować moje uwagi, to może i o naszej ulicy ktoś sobie przypomni?

Jan Miedzianowski

Spektakl — tylko dla dorosłych!

Słynna Pantomima Wrocławska wystąpi w Szczecinie

„MENAŻERIA CESARZOWEJ FLISSY" — błazenada inspirowana utworem Franka Wedekinda „Cesarzowa Nowej Funlandii" według scenariusza, choreografii i reżyserii Henryka Tomaszewskiego. Do udziału w scenariuszu, w charakterze „drugiego wspólnika" dopuścił Tomaszewski — Aleksandra Fredrę. Fredro, prócz znanych wszystkim komedii, napisał sporo frywolnych wierszyków. Czołowym dziełem tego drugiego nurtu pisarskiego Fredry jest poemat o księżniczce, dla której ojciec — w drodze turniejów męskich sprawności licznych kandydatów — poszukuje męża. Kochający ojciec sprowadza młodej księżniczce całe zastępy kochanków, obiecując temu, który zdoła zaspokoić chuci córeczki, połowę królestwa i rękę panienki...

W wykonaniu wrocławskich mimów, zespołu o światowej klasie, w którym błyszczy talent Cesarzowej — Danuty Kisiel-Drzewińskiej, w gruncie rzeczy wszystko staje się tylko wspaniałą zabawą.

To przedstawienie, tylko dla dorosłych (od lat 18) na scenie Teatru Współczesnego organizuje Szczecińska Estrada w dniach 2, 3 i 4 czerwca br.

Bilety zbiorowe i indywidualne sprzedaje kasa (telefon 35-145) przy al. Wojska Polskiego, codziennie w godzinach od 9 do 14 oraz w kinie „Colosseum" w godzinach od 16 do 19.

W szczecińskich hotelach będą portierzy

DYREKCJA „Pomeranii" mając na uwadze poprawę jakości usług wprowadzi w najbliższym czasie, w dwóch hotelach „Gryf" i „Piast", funkcję portiera — bagażowego. Będzie to w pewnym sensie „ambasador" hotelu, który pierwszy powita gości, pomoże przenieść bagaże, wskaże gdzie jest pokój, restauracja i kawiarnia, i będzie służyć pomocą w znalezieniu wolnego miejsca w hotelowym lokalu. Portierzy będą umundurowani, podobnie jak pracownice recepcji.

(jas)

WIATY na przystankach

NALEŻY PRZYPUSZCZAĆ, że już niedługo podróżni korzystający z usług PKS-u w województwie szczecińskim nie będą musieli moknąć podczas oczekiwania na przyjazd autobusu. Na wielu trasach wybudowano bowiem w czynie społecznym wiaty ochronne. Bardzo estetycznie wykonane przystanki widzieliśmy ostatnio w powiecie goleniowskim i gryfickim. Z podobną inicjatywą wystąpiła też gmina Swobnica w powiecie gryfińskim.

(jas)